

www.gdansk.naszemiasto.pl/dziewczyna_lata
wybierz
dziewczyna
lata!
samoch. zabawa
iuroda

7 Dziennik Bałtycki

Nakład 21 806 egz.
nr 172A (18 154A)
indeks 350028
Rok wydawania 60
cena 1 zł
w tym 7% VAT

w poniedziałek
z Dziennikiem
Bałtyckim
Sport

niedziela 25 lipca 2004 r.

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

Trenują muzykę
Poznajcie dwóch
mężczyzn odnoszących
sukcesy



Łagodne spotkanie
Zarezerwuj bilet na
koncert Mieczysława
Szcześniaka



Wędrujące rzeźby
Wyruszymy w poszukiwaniu
rzeźb z Ołtarza
Papieskiego



W CZEPKU URODZENI

14

SŁONECZNE STRONY

8

KOŚCIÓŁ

Chałupy. Kaszubskie łodzie pod żaglami

ŁAP WĘGORZA



Jedną z atrakcji niedzielnej imprezy w Chałupach będą regaty łodzi kaszubskich.

Szpiejsowanie lin, czy łapanie węgorza gołą ręką to tylko niektóre atrakcje, które czekać będą na uczestników corocznej, sztandarowej imprezy Chałup.

Kaszubskie Łodzie pod Żaglami odbędzie się na wodach Zatoki Puckiej i na stałym lądzie.

Całość imprezy rozpocznie się tradycyjną mszą św. w intencji rybaków. Następnie zgromadzeni przejdą na plac przy ul. Kaperskiej, gdzie o godz. 11 nastąpi początek wspólnej zabawy. Pół go-

dziny później na wodzie odbędzie się widowiskowe regaty łodzi wiosłowych, pływających i żaglowych. Od godz. 15 przeprowadzane będą konkurencje lądowe, m.in. szpiejsowanie, czyli wplatanie liny w linę. Taka umiejętność potrzebna była m.in. do wyrobu cum. Jeśli tylko dopisze pogoda, to będzie także pokaz naprawy sieci i innych typowo rybackich zajęć.

Przez cały czas trwania imprezy, aż do godz. 22 na miejscowej scenie wystąpią: Miejska Orkiestra Dęta, Grupa Biesiadna, Kaszubianki z Władysławowa (folklor

kaszubski), Johnny Roger z Gdyni (zespół szantowo-folkowy), Casino Band (największe polskie przeboje) oraz Kabaret IQ. Imprezę poprowadzi Józef Roszman, znany gawędziarz kaszubski. Ponadto na miejscu: prezentacja folkloru oraz rzeźmiśla kaszubskiego, degustacja kuchni kaszubskiej, sporo konkursów i zabaw z nagrodami. Jednym z bardziej widowiskowych konkursów będzie łapanie węgorza gołą ręką. Organizatorzy serdecznie zapraszają, a wstęp na imprezę jest darmowy.

Janusz Nowicki

5 **Patrol Dziennika. Psie piękności**



Człowiek wybuchowy określany mianem chole-ryka powinien mieć bernerskiego psa paster-skiego – bo ten oddany bez reszty właścicielowi znieśie wszystko, nawet chwilową „wściekliznę”. Dla umiarkowanego, czyli sangwinika najlepszy był-

by sznauce- – bo podobnie jak ten typ człowieka, jest zrównoważony i niemal zawsze przewidywalny. Flegmatyk powinien na towarzysza spacerów wybrać basseta. Prawda czy fałsz? Dowiedz się na IX Krajowej Wystawie Psów Rasowych.

3 **Zdrowie. Im później, tym lepiej**

Urodzenie dziecka po 35. roku życia wyraźnie zmniejsza ryzyko zachorowania na raka jajnika – donieśli naukowcy. Okazało się, że kobiety, które rodziły, rzadziej chorują na ten rodzaj nowotworu niż te, które dzieci nie mają.



R E K L A M A

Partner wydania
niedzielnego

PROKOM
SOFTWARE SA

sprawdź, jak zmieniają się zasady naliczania rent i emerytur
pierwszy odcinek specjalnego wydania
Po Twojej stronie w **poniedziałek**
w **Dzienniku**

W CZEPKU URODZENI

Marcin Tomczak
Śpiew jest sportem

Marcin Tomczak przeszedł wszystkie stopnie muzycznej edukacji – od pierwszej klasy szkoły muzycznej (akordeon) po profesurę gdańskiej Akademii Muzycznej – dyrygentura choralna (prawdopodobnie od początku nowego roku akademickiego).

Chór Uniwersytetu Gdańskiego, którym kieruje Tomczak, wrócił właśnie z Olimpiady Choralnej w Birmie ze złotym i srebrnym medalem. – Konkurs jest prawdziwą sportową rywalizacją – mówi dyrygent. – Rozgrywa się w ponad dwu-

dziestu dyscyplinach. Wiele z nich dotyczy czystej muzyki, ale są także konkurencje łączące śpiew z ruchem scenicznym. Niesamowicie są spotkania z zespołami z innych kontynentów, zwłaszcza z Azji. Są to zupełnie inne głosy, inny styl. Oczywiście Europa jest mocna w interpretacjach muzyki klasycznej, ale dopiero jej po pięćdziesiąt lat USA z zupełnie innym stylem śpiewu. Afryka i Azja jest nie do pobicia w muzyce folkowej.

Marcin Tomczak kieruje chórem UG od początku lat 90., kiedy ogłoszono konkurs na to stanowisko.

– Wymagam dyspozycyjności, więc spora część zespołu się wykruszyła. Próby przed festiwalami są mordercze, często codzienne. Jestem w tym przypadku trenerem i selekcyjnerem.

Tomasz Rozwadowski



Marcin Tomczak

Fot. Adam Warzawa

Arkadiusz Żurecki
Wiem, że granie ma sens

Podczas VII Ogólnopolskich Warsztatów Gitarowych Gdynia 2004, które odbywały się w minionym tygodniu Arkadiusz Żurecki wygrał gitarę rockową, nagrodę dla najlepszego uczestnika warsztatów. Przyjechał do Gdyni z Kepna w woj. Wielkopolskim. Studiuje nauki o rodzinie w Krakowskiej Szkole Wyższej im. Frycza-Modrzewskiego. Na gitarze gra od 7 lat, jest członkiem zespołu Present Perfect.

Na warsztatach był pierwszy raz w życiu. Chciał nauczyć się techniki. Jako nauczyciela wybrał u Krzysztofa Miśka, który od razu go zafascynował. Wymagał od nich myślenia, a nie tylko grania i miał wspaniałe, pedagogiczne podejście. Nauczył szukać nowych dróg



Arkadiusz Żurecki

Fot. Maciej Siewczak

i wybierać własną. Przyjeżdżając na warsztaty Ark chciał sprawdzić, czy jego granie ma sens. Teraz wie, że ma. I że pójdzie w swojej muzyce stronę rocka.

Gdy okazało się, że ta wspaniała elektryczna gitara będzie jego – zamurowało go. Nigdy w życiu jej nie sprzeda. Będzie dla niego symbolem, że można coś osiągnąć i zwrócić na swoją grę uwagę wielkich muzyków tego świata. Wiele jeszcze musi się nauczyć, ale z muzyki nie zrezygnuje. Na razie wybiera się na warsztaty rockowo-jazzowe w Ostre-

szowie. (mok)

Z GŁOWĄ

■ Ustawodawstwo polskie to jest taśmociąg, z którego bez kontroli jakości schodzą produkty w postaci ustaw.

Janusz Wojciechowski, eurodeputowany, Sprawa dla reportera, TVP 1, 22 lipca

BEZ GŁOWY

■ Ludzie w Polsce są mądrzy, niestety. Gorzej z politykami.

prof. Zbigniew Religa, Magazyn 24 godziny, TVN 24, 20 lipca

■ Nam jest bardzo potrzebny mechanizm solidarności wyrażalny w pieniądzu.

Janusz Lewandowski, przewodniczący komisji budżetowej w Parlamencie Europejskim, Magazyn TVN 24, 22 lipca

R E K L A M A

101.7 fm
plus
radio
łagodne przeboje

U przyjaciół Dziennika
22.00 - Jazzowa audycja
Przemka Dyakowskiego

Tydzień wyrzeczeń

Na dwoje Belka wróżyła



Jerzy Hausner

Fot. R. Kuczek

Wprawdzie do postu, a nawet adwentu zostało jeszcze bardzo dużo czasu, ale krajem niespodziewanie zawładnął duch ascezy i wyrzeczenia. Może to reakcja na anomalie klimatyczne – tegoroczne lato poskąpiło nam ciepła i słońca. Wyjaśnienie tego zjawiska pozostawmy jednak badaczom. Nas interesują przede wszystkim objawy.

0% Hausnera w Hausnerze

Podczas gdy przed gmachem Sejmu kilkunastu posłów honorowo (!) oddawało własną krew, wicepremier Jerzy Hausner tradycyjnie już obciął koleje elementy swojego planu ratowania finansów państwa. Jak tak dalej pójdzie to z planu Hausnera

pozostanie sam Hausner. Bo wygląda na to, że stanowiska w rządzie to on raczej nie odda, nawet jakby mu przyszło własnym nazwiskiem firmować strategię Kołodki. Dla dobra partii rzecz jasna.



Zbigniew Witaszek

Fot. KAPF

Belka szuka kontraktów

Obecny przełożony Hausnera ogłosił natomiast, że zastanawia się, czy nie porzucić dotychczasowej polityki i wysłać naszych dzielnych wojaków do Afganistanu. Wszystko przez to, że w Iraku nie dostaliśmy obiecanych kontraktów. Belka przeanalizował i wyszło mu, że o kontrakty w Afganistanie będzie łatwiej. Pewnie, a jakby powstać wojsko do Burkina Faso albo do Wybrzeża Kości Sł-

nowej, to pewnie w ogóle nie mieliśmyby konkurencji.

Jagieliński wykołowany

Sądząc po posturze posła Witaszka, nie jest to osobnik skłonny do wyrzeczeń. A jednak! Zrzekł się członkostwa w klubie parlamentarnym kierowanym Romanem Jagielińskim, a przez to prawdopodobnie także prawa do za-

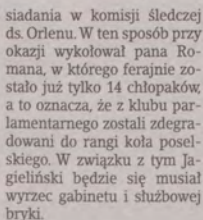


Erika Steinbach

machtu i SS przebywając z misją pokojową w Warszawie. Mało tego pani Steinbach zorganizowała sesję na temat Powstania Warszawskiego pt. „Empatia drogą do współżycia”. Strona polska wykazała mało empatii i po raz kolejny wyraziła brak zainteresowania współżyciem z panią Eriką.

Wyrzeczenie zagadkowe

Dokładnie nie wiadomo natomiast czego wyrzekł się premier Belka powołując na eksponowane stanowiska: z jednej strony związanego z prawicą Andrzeja Ananica, z drugiej zaś adresata namigniętych maili Jakubowskiej – Lecha Niłkowskiego. Nawiasem mówiąc zrobił to w drugą rocznicę złożenia przez Rywinę wiadomej propozycji w imieniu grupy, któ-



Andrzej Ananicz

Fot. PAP A. Rybczyński

Z tą panią, nie współżyjemy

Erika Steinbach, szefowa niemieckich wypędzonych, wyrzekła się nienawiści do polskich bandytów z AK, którzy w 1944 r. z bronią w ręku zaatakowali oddziały Wehr-

ra trzymając władzę. Pierwsza myśl to ta, że Belka w ten sposób rezygnuje z jakiegokolwiek czytelników swoich ruchów kadrowych. Tylko czy można się wyrzec czegoś, czego od początku się nie miało?

Dariusz Szreter

Twoje imieniny

Walentyna

■ Żeńska forma łacińskiego imienia pochodzącego od słowa velens (silny, mój, zdrowy).

■ Odnacza się wielkimi ambicjami i odwagą cywilną, chłodnym, analitycznym umysłem i gorącym sercem. Te sprężystości godnej wyroźnionego talentu dyplomaty. Jest towarzyską, lojalną i przyjacielską, a przy tym potrafi dbać o własne sprawy.

Jakub

■ Hebrajskie imię będące skrótem aramejskiego wyrażenia ja'agob'el, czyli „niech Bóg ochrania”. Niektórzy badacze wywodzą je także od słowa agob (pięta), co łączy się z biblijną powieścią o bracie bliźniaku Jakuba Ezawie, który przy porodzie przytrzymał go za piętę, by uzyskać prawo pierworoźdztwa.

■ Jest kulturalny i energiczny, nie potrafi usiedzieć chwilę w jednym miejscu. Zawsze stara znaleźć sobie pożyteczne zajęcie, ma pęd do nauki i rozwiązywania problemów. Ważne są dla niego pieniądze, ale potrafi je uczciwie zarobić i hojnie rozdawać i wydawać. Odpowiada w samotności, ale lubi zabawę z przyjaciółmi.

Krzysztof

■ Popularne w wielu krajach imię pochodzenia greckiego wywodzące się od imienia Chrystusa i słowa phero (nieść) – dosłownie „niosący Chrystusa”. ■ Obdarzony nieprzeciętną inteligencją i bystrym, byskotliwym umysłem, może być przy tym impulsywny i pobudliwy. W zależności od zmian humoru potrafi być przemienne pracowity i leniwy.

(mof)

SOLID SECURITY

zatrudni na stanowisko

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

Oczekiwania: wykształcenie min. średnie, wiek 25-40 lat, doświadczenie i umiejętności handlowe, nienaganna prewencja, własny samochód. Obowiązki: prowadzenie sprzedaży bezpośredniej, skuteczne pozyskiwanie nowych klientów instytucjonalnych, realizacja założonych planów sprzedaży.

Oferujemy: stabilną, ciekawą pracę, rozwój zawodowy poprzez szkolenia, atrakcyjne wynagrodzenie oraz system premii.

Zgłoszenia: Gdańsk, ul. Rakoczego 31, tel. 302 64 64

159488A

Chiny. Pierwszy
klaps
Nasi
tam są

Wtorek rozpoczęły się zdjęcia do najnowszej filmu Jacka Bromskiego „Kochankowie Roku Tygrysa”. Film, w którym główną rolę zagra Michał Żebrowski, będzie pierwszą w historii kina koprodukcją polsko-chińską.

Rolę Song, chińskiej kochanki Żebrowskiego (myślnego Wolskiego), zagra Li Min – osiemnastoletnia aktorka, studentka Pekinńskiej Szkoły Filmowej, która ma już za sobą debiut w filmie „Kiedy Ruoma miała 17 lat”. Za tę rolę otrzymała Nagrodę Złotego Koguta (chiński odpowiednik Oscara).

Zdjęcia są realizowane w chińskiej prowincji Jilin. Nie wiadomo jeszcze, kiedy film trafi na ekrany polskich kin. (PAP)



Michał Żebrowski.

Fot. materiały promocyjne

PANIA DO BIURA TURYSTYCZNEGO

Wymagania:
• język angielski w stopniu podstawowym
• dyspozycyjność
• optymizm
• młoda aparycja
• mila wizerunek
Mile widziane:
• język szwedzki w stopniu podstawowym
• prawo jazdy
Ogłoszenie:
• szukamy prac od 2.08 (na min. 3 m-cie)
• bardzo dobre warunki wynagrodzenia

CV, ze zdjęciem prosimy składać osobисто na adres:
OMI, ul. Krzemienieckiej 9A,
80-448 Gdańsk.
0904086 071, 058/344 00 94.
www.interregion.home.pl

30%
współpraca
hp
serwis
drukarki i plotery
procad
ul. Kołunka 215, tel. 302 62 61
www.procad.pl/servishp

Macierzyństwo. Im później, tym lepiej Broń się sama

Urodzenie dziecka po 35. roku życia wyraźnie zmniejsza ryzyko zachorowania na raka jajnika – donieśli naukowcy. Wyniki ich badań opublikowało pismo „Fertility and Sterility”.

Zespół uczonych z Uniwersytetu Południowej Kalifornii doszedł do takich wniosków po przebadaniu kilkusetosobowej grupy kobiet zdrowych oraz kilkuset chorych na raka jajnika. Okazało się, że kobiety, które rodziły, rzadziej chorują na ten rodzaj nowotworu niż te, które nigdy nie rodziły.

Najciekawsze wyniki dało jednak porównanie wieku badanych. Jak podkreślał naukowcy, kobiety, które urodziły dziecko po 35. roku życia, o 68 procent rzadziej zapadają na raka jajnika niż te, które nigdy nie rodziły.

Były one pod tym względem także w lepszej sytuacji niż kobiety, które zdecydowały się na macierzyństwo wcześniej (przed 25 i 30. rokiem życia), a nawet niż młodsze od nich matki czwórki (i więcej) dzieci.

Rak jajnika, nazywany „cichym zabójcą” kobiet,



Podobno kobiety rodzące po 35 roku życia mają większą szansę uchronić się przed rakiem jajnika.

Fot. A. Wacziarg

rozwija się podstępnie, nie dając żadnych objawów. Bardzo często wykrywa się go wtedy, gdy na skuteczne leczenie jest już za późno.

Autorzy najnowszej pracy liczą na to, że rozszyfrowanie mechanizmu odpowiedzialnego za zaobserwo-

wany związek może w przyszłości zaowocować nową metodą profilaktyki (tzw. chemoprewencją) raka jajnika. Jest to ważne zwłaszcza dla kobiet z rodzinnym ryzykiem zachorowania.

(PAP)

Wywiad. Ambasador UE w Polsce Bruno Dethomas chwali Polaków Powinniście się odprężyć

Polska przez ostatnie 15 lat zrobiła to, co krajom zachodnioeuropejskim zajęło 40-45 lat. Teraz, będąc w przyjaznej rodzinie europejskiej, powinna nieco się odprężyć – uważa ambasador Unii Europejskiej w Polsce, Francuz Bruno Dethomas.

– Polska musi być świadoma tego, że – wśród państw centralnej Europy – odniosła największy sukces w rozwoju ekonomicznym. Rozwój był bardzo szybki – powiedział Dethomas w wywiadzie udzielonym PAP.

Dethomas – od pięciu lat szef przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce – na początku października opuszcza nasz kraj. Ambasador podkreślił, że jest zadowolony, że mógł reprezentować Unię w Polsce w czasie, kiedy nasz kraj starał się o członkostwo we

wspólnocie. Dodał, że szczególnie trudny i wymagający wzmoczenie pracy ludzi był ostatni okres przed wejściem Polski do UE.

Według Dethomasa, przez pięć lat jego pobytu w Polsce zaszło wiele zmian, przede wszystkim w „codziennym życiu ludzi”. Miał na myśli inwestycje drogowe współfinansowane przez UE oraz zmiany w polskim prawie dostosowujące je do standardów unijnych, a tym samym umożliwiające np. coraz skuteczniejszą walkę z korupcją.

Pytany o to, co Polska może wnieść do Unii Europejskiej, zwrócił uwagę na bardzo dobre wykształcenie Polaków – Większość osób w moim biurze to Polacy, są bardzo dobrze przygotowani do pracy i wysoko wykwalifikowani – powiedział.



Bruno Dethomas

Fot. PAP/W. Rade

Szef przedstawicielstwa UE dodał, że wkładem Polski do Wspólnoty będzie również jej wiedza o wschodnich sąsiadach. Podkreślił, że Unia zna Rosję, ale „ma małą wiedzę na temat Białorusi czy Ukrainy”.

(PAP)

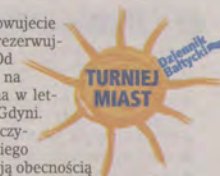
LETNIE REDAKCJE „DZIENNIKA”

Znajdziesz nas codziennie w godz. 11-14
■ Sopot, ul. Boh. Monte Cassino,
restauracja Zoppot Cafe w Krzywym Domu
■ Gdańsk, ul. Długa, restauracja Pod Jaszczurem
■ Gdynia, pub Contrast przy wejściu na plażę

Gdynia. Panie, pomóżcie swoim miastom Anny, Anie, Aneczki

Wiemy, że na razie przygotowujecie się do swoich imienin, ale już rezerwujcie najbliższych piątek dla nas. Od godziny 11 czekać będziemy na wszystkie panie o imieniu Anna w letniej redakcji „Dziennika” w Gdyni. Spotkanie odbywać się będzie oczywiście w ramach naszego Wielkiego Turnieju Miał. Każda Ania swoją obecnością zdobędzie punkty dla jednego z rywalizujących miast: Gdańska, Gdyni lub Sopotu. Nie musicie mieszkać w Trójmieście. Wystarczy, że zdecydujecie się wystąpić w barwach jednego z miast. Przygotujemy też dla Was kilka kobiecych konkurencji. Bądźcie z nami.

(KAS)



Desery w Internecie

W piątek Turniej Miał przybrał słodki charakter. Rywalizowali ze sobą cukiernicy i ciastkarze-amatorzy. Jeśli chcesz zobaczyć, jakie słodczyce pojawiły się w naszej letniej redakcji na sopockim Moncliku, zajrzyj na stronę internetową www.sopot.naszemiasto.pl.



Głosuj. Nagrody czekają Wielkie wycinanie

Wytnij kupon, który widzisz poniżej, wypełnij go a następnie wrzuć do urny w naszej letniej redakcji. Jeżeli pracujesz, gdy działają nasze letnie redakcje – prześlij go pocztą – nasz adres: Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk. Możesz też przynieść kupon osobiste do Biura Konkursów czynnego od poniedziałku do piątku w godz. 10-16 (wejście od strony ul. Garmarskiej).

Im więcej kuponów, tym większa szansa na główną wygraną. Każdego dnia losujemy jeden kupon i jego autora nagradzamy letnim upominkiem. A pod koniec wakacji wybierzemy laureatów, którzy otrzymają szalone wakacyjne nagrody. Osoby glo-

sujące na Gdańsk mogą liczyć na jeszcze jedną atrakcję – bilet na przejazd w obie strony promem Gdańsk-Ny-nashamn-Gdańsk z Polską Żegluga Bałtycka SA Polferries. (KAS)



Uwaga! Jeśli przyniesiesz trzy kupony równocześnie – w Biurze Konkursów odbierzesz książkę „Znani nieznani. Opowieści o gdańszczanach” z płytą CD. Są to historie ludzi, o których przed laty pisano na pierwszych stronach gazet – wybitnych gdańskich lekarzy, architektów, artystów, twórców. Choć wiele z nich zostało zapomnianych, są trochę zapominani. Warto o nich przeczytać.

Turniej miast - kupon

Kocham...

☐ Gdańsk ☐ Sopot ☐ Gdynię

ponieważ:

walczę o nagrodę:

☐ szalony dzień pełen atrakcji w moim mieście

☐ weekend w luksusowym hotelu

imię i nazwisko i adres

Wystawiam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

NASZE RADY

- Jeśli do naczynia, w którym kisimy kapustę lub ogórki wyspiemy garść gorczycy, unikniemy rozwoju pleśni.
- Odrobina soli dodana do mleka sprawi, że mleko dłużej zachowa swą świeżość.
- Pieczywo przechowywane w zamrażarce i odmrożone w nagrzanym piekarniku będzie świeże i chrupiące.
- Aby wycisnąć maksymalną ilość soku z owoców cytrusowych, należy je zanurzyć na 1-2 minuty we wrzątku.

PRZYŚLIJ RADĘ, WYGRAJ BILET

Nagrodę za dzisiejsze rady, bilet do kina Silver Screen na dowolny seans dla dwóch osób wygrał pan Andrzej Rochoń z Gdyni. Gratulujemy! Prosimy o odbiór biletu (osobiście) w redakcji w Gdyni (adres poniżej). Czekamy na kolejne rady. Każdą opublikowaną nagrodzimy biletami do kina.

■ 81-356 Gdynia, ul. Starowiejska 17/2
■ e-mail: b.jajkowska@prasabalt.gda.pl
■ tel. (058) 660-65-07

KUCHNIE ŚWIATA

■ Kurczak po pekińsku

Składniki: kurczak (1-1,2 kg), po ćwierć szklanki sherry i sosu sojowego, 2 cebulki, 2 ząbki czosnku, łyżka oleju sojowego, 2 łyżeczki cukru, łyżeczka octu winnego, kawałek świeżego korzenia imbiru lub pół łyżeczki sproszkowanego, olej

Kurczaka umyć, podzielić na cztery porcje i na dwie godz. włożyć do marynaty przyrządzonej z sherry, trzech łyżek sosu sojowego i posiekanej cebuli. Następnie wyjąć, osuszyć i usmażyć na złoty kolor na mocno rozgrzanym oleju. Z lekko ostudzonych porcji usunąć kości, a mięso pokroić w paseczki i trzymać w ciepłej, np. w nagrzanym piekarniku lub na garnku z gotującą się wodą. Ocet wymieszać z pozostałym sosem sojowym i łyżką oleju. Dodać cukier, posiekany lub sproszkowany imbir, zmiażdżony czosnek i zagotować. Gorące mięso polać przygotowanym sosem. Podawać z ryżem ugotowanym na sypko i smażonymi warzywami.



Złotowski przepis

Pierogi jak sójki

Wacław Papięwski ze Złotowa, gm. Stare Pole zdradza przepis na „Sójki”, pierogi z buraków cukrowych i kaszy jaglanej.

Ciasto: 1/2 kg mąki, 4 kg drożdży, 8 kg masła, 3 jaja, 2/3 szklanki mleka, sól.

Nadzienienie: 1/2 szklanki kaszy jaglanej, 25 kg pieczonego buraka cukrowego, sól, pieprz, 4 łyżki oleju, 1 jajko do nadzienia i 1 do posmarowania pierogów.

Wykonanie ciasta: W ciepłym mleku rozrobić drożdże. Masło lekko podgrzać, ale nie topić. Ze wszystkich składników zagnieść ciasto i odstawić na 10 minut. Następnie rozwałkować cienko, wykrawać krążki i robić pierogi.

Wykonanie nadzienia: 1/2 szklanki kaszy jaglanej zalać szklanką gotującej wody i postawić na małym ogniu, tak aby się uprzyżyła. Buraka upieczonego w piekarniku pokroić na dwumilimetrowe cząsteczki. Następnie wymieszać z kaszą, jajkiem, czterema łyżkami oleju, posolić i dodać tyle pieprzu, aby nadzienie było pikantne. Zrobione pierogi smarujemy po wierzchu jajkiem. Pieczemy w nagrzanym do 180 stopni piekarniku około 30 minut.

Za tydzień kolejny przepis. Tym razem będzie to serek wiejski. (gal)



Pol. archiwum

Pomorze pełną gębą

Niedzielnny obiad. Szybko i lekko

Kurczak w warzywach

Poleca

Zbigniew Pyc, szef kuchni restauracji-klubu Zielona Tawerna - Pokład na Skwerze Kościuski.



Zaletami tej potrawy jest szybki czas przyrządzania. Można ją przygotować na ostro lub łagodnie, w zależności od gustu i smaku. Jest przy tym syta i smaczna.



Ryż z kurczakiem i warzywami najlepiej podawać z lampką białego wina.

Pol. Tawerna B&B

Kalorie

1 porcja około

500

kalorii

Składniki

dla

4

osób

- 100 g ryżu
- 200 g fileta z kurczaka
- 50 g papryki świeżej
- 50 g cukinii
- 40 g pora
- 10 g szczypiorku
- 50 ml - 1 łyżeczka vegety lub przyprawy jarzynowej sypkiej (do smaku)
- 50 ml oliwy z oliwek

Przygotowanie



Ryż ugotować na sypko. W tym czasie umyć warzywa i odsączyć. Pokroić w kostkę filet z kurczaka, paprykę i por. Na razie nie trzeba jeszcze przyprawiać. Na patelni (lub woku) rozgrzać oliwę.

Mieszanie



Wrzucić na nią mięso i warzywa. Wszystko wymieszać. Smażyć krótko, zwracając uwagę na kurczaka. Musi być „ścięty”. Całość doprawić. Dozrucić pokrojony szczypiorek i ryż. Delikatnie wymieszać.

Salatka



Pokroić warzywa: ogórek (1), pomidor (1), sałatę (1), rzodkiewki (1/2 pęczki), koperek (1/2 pęczki). Przygotować sos ze 100 ml oliwy z oliwek, 1/2 cytryny oraz pieprzu, soli, cukru (do smaku). Wymieszać.

Gwiazda tygodnia. Kapary

Zwłaszcza dla panów

Medycyna ludowa rzadko się myli. A to ona właśnie poleca kapary panom, którzy mają problemy z potencją. O tym, że pomagają miał się już ponoć przekonać rzymskiin Pliniusz Starszy, który w starożytności opisał je w swojej „Historii Naturalnej”.

Kapary są blisko spokrewnione z kapustą. Pochodzą z zachodniej lub środkowej Azji, rosną też w Europie, w rejonie śródziemnomorskim, w Afryce (Egipt, Maroko, Algieria) i Stanach Zjednoczonych.

Jako przyprawy używa się pąków wieloletniego krzewu kaparowego, które są zbierane ręcznie wcześniej rano suchego dnia i marynowane w oleju, zalewie solnej lub occie.

Bardziej cenione są młodsze pąki, bo im młodsze, tym lepsze. Kapary w ok. 85 procentach składają się z wody. Etyka kaparów to ok. 3 kcal. W smaku - ostre, pikantne, cierpkie - przypominają

chrzan, rzeżuchę, czarny pieprz.

Jadalne na surowo lub marynowane są także młode listki krzewu kaparowego. Popiół ze spalonych korzeni krzewu jest używany jako... substytut soli.

Kapary są często wykorzystywane w kuchni włoskiej.



Pol. Sławomir Płanicki

jako dodatek do drobiu, ryb, sosu pomidorowego, sałatek, pizz i dań pikantnych. Doskonale smakują w połączeniu z oregano, bazylią, czosnkiem, estragonem i marynowanymi oliwkami.

W kuchni francuskiej ich smak określa się jako niepowtarzalny. Dodaje się kapary

do wykwintnych sosów, wyszukanym potrawom z kurczaka, cielęciny. Tatar przyozdobiony kaparami nabiera dostojności. Stosuje się je do zaostrenia smaku łososia, delikatnych ryb, serów, masła ziołowego, sosu tatarskiego. Są dość drogie, ale mały słózek wystarczy na długo, bo kapary stosuje się oszczędnie, by swoim zapachem, przypominającym nasturcję, nie przytłumiły aromatu potrawy. Należy unikać duszenia kaparów w wysokich temperaturach, wtedy bowiem tracą swój niepowtarzalny smak. Kapary przyczyniają się do ograniczenia wzdęć, mają właściwości antyreumatyczne, poprawiają funkcjonowanie wątroby. Napary z korzeni i kory krzewów kaparowych są używane w leczeniu anemii i artretyzmu.

Kapary kupować należy tylko w pewnych źródłach, bowiem dwa gatunki spośród nich są trujące: Capparis fascicularis i Capparis tumentosa.

(bj)

Przepis

■ Zupa starodawna z kaparami

30 kg wołowiny, wieprzowiny lub cielęciny bez kości, 15 dag kwaśzonych ogórków, 10 dag szynki, 20 dag cebuli, 5 dag kaparów, 10 dag oliwek, 10 dag selera i pietruszki, pół szklanki śmietany, 5 dag masła, sól. Mięso ugotować do miękkości, pokroić na kawałki. Wywar przeździć, zdjąć tłuszcz. Cebulę pokroić, przesmażyć na tłuszczu z dodatkiem pasty pomidorowej. Ogórki obrać, przeciąć wzdłuż, usunąć gniazda nasienne, pokroić na plasterki grubości około 3 mm. Z oliwek usunąć pestki, kapary przebrać. Szynkę pokroić w cienkie paski. Do wrzącego wywaru włożyć cebulę, ogórki, przyprawę, mięso, kapary i część oliwek. Gotować około 10 min. Po ugotowaniu dodać pozostałe oliwki i podprawić śmietaną.

Gdynia. IX Krajowa Wystawa Psów Rasowych 2004

Czworonogi na ringu

Pies to najwierniejszy przyjaciel człowieka. Najwierniejszy – bo znieś wszystko, bo nie wszczętny, kłótni, nie zdradza, nie rani, nie kłamie, nie oszukuje, nie wydaje ciężko zarobionych pieniędzy. Za to łasi się, przytula, kocha bezwarunkowo, wyciąga na spacer, przez co chroni przed zawałem swego pana, broni przed obcymi, ściga na siebie niebezpieczeństwo, by ten „na dwóch nogach” mógł w porę umknąć. Nie jest więc przypadkiem, że te dwa gatunki – człowiek i pies – łączy do siebie od tysięcy lat. Ludziom nie wystarczy jednak samo towarzystwo czworonoga, postanowili je ubarwić, uszlachetnić, dodać klasy.

– I zaczęło się łączenie podobnych do siebie psów. Czego efektem, po setkach lat doświadczeń i pracy, są własne rasy – tłumaczy Grażyna Banach, hodowca. – Wiemy, czego się można spodziewać po takiej, a nie innej rasie, jakie cechy charakteru dominują. Przykładowo u setera irlandzkiego. Kupując rasowego psa wiemy, że nie nabędziemy przysłowiowego „kota w worku”, z którego nie wiadomo, co wyrośnie i mam na myśli zarówno ciało jak i duszę.

Godne życie psa

– Czyżby mówiła pani o kundlach? – pytam.
– Owszem, ale to nie oznacza, że nie szanuję i odrzucam mieszańców. To nie tak, jak mówią niektórzy, że wystawcy i hodowcy poza swoją rasą świata nie widzą. Związek Fynologiczny stara się, by wszystkie psy, i te raso-



Wyżeł węgierski. Szorstka sierść, gładka dusza. Niczym ogar pójdziesz na las.



Potężny, ciężki i piękny – czyli owczarz. Dużo je i dużo kosztuje.



Shi tsu – niewielki piesk o wielkiej duszy.

we i te bez rodowodu, miały godne życie.

Po to m.in. gdyński oddział ZK przygotowuje po wakacjach pogadanki dla uczniów.

– Oczywiście, człowiekowi będzie towarzyszył pies – wyjaśnia Krzysztof Kowalski, prezes gdyńskiego ZK. – Chcemy przekonać małe i nieco starsze dzieci, że zwierzętom należy się szacunek. Że trzeba bez względu na ich rasę i pochodzenie dbać o nie i być za nie odpowiedzialnym. Chcemy przekazać, że pies to nie zabawka. A rasa co prawda jest istotna, ale nie najważniejsza.

Pies jak golonka

– Ja miałam kundelka, był moim przyjacielem i nie wstydzę się tego powiedzieć, tak jak nie wstydzę się też po starcie czworonoga – dodaje Barbara Onak, hodowca berneńczyków. – Z psami jest jak z ulubionymi potrawami. Ktoś przepada za golonką.

mógłby ją jeść całe życie. Inne potrawy, choć smaczne, mu nie pasują. Tak jest i z psami. Wybieramy tego, który nam się podoba. I nie ma w tym nic nagannego.

Przygotowanie wystawy to miesiące ciężkiej pracy. Dla organizatorów i wystawców. Po pierwsze trzeba kupić sto-

sowne ubranie (dla człowieka, bo pies w ciuchach startować nie może). Podstawowa zasada brzmi – oba gatunki muszą odróżniać się kolorami. Jeśli pies jest czarny, właściciel absolutnie nie może wystąpić w czarnym odzieniu. Bo zleją się w jedną całość, a sędziom trudno będzie doj-

Program wystawy

- godz. 7 - przyjmowanie psów na wystawę
- godz. 10 - otwarcie wystawy
- w godz. 10.15 - 14.30 - ocena psów w ringach
- godz. 14.30 - wybór najpiękniejszego szczenięcia wystawy
- godz. 14.40 - wybór najpiękniejszego weterana wystawy
- godz. 15.10 - wybór najpiękniejszego juniora wystawy
- godz. 15.20 - wybór najpiękniejszego psa rasy polskiej
- godz. 15.30 - przedstawienie wyników konkursu „Młody prezydent”
- godz. 15.40 - wybór zwycięzców grup FCI
- godz. 16.10 - wybór najpiękniejszego psa wystawy
- godz. 16.30 - zamknięcie wystawy

Imprezy towarzyszące

- godz. 10.30-11 - pokazy psów terapeutycznych i psich zaprzęgów
- godz. 11-11.30 - pokazy psich zaprzęgów „Przystanek Alaska”
- godz. 12.20-13 - pokazy szkolenia psów obronnych i towarzyszących
- godz. 13-14 - konkurs „Dziecko i pies”

rzeć walory fizyczne psa. Druga zasada dotyczy biegu, a raczej kłusu. Pies ma go we krwi. Kłusownik, no cóż, musi się kłusować nauczyć. Tak, by zgrabnie towarzyszyć zwierzęciu na ringu. Pies musi też charakteryzować się ładną sierścią, zgrabną sylwetką, kondycją fizyczną.

– A wszystko kosztuje – wyznaje Grażyna Banach. – Piękny wygląd pies zawdzięcza diecie, odżywkom. Kondycję i zgrabną sylwetkę – długim spacerom najlepiej za miastem.

Renata Moroz
Zdjęcia Sławomir Ptasznik

Miłość do zwierząt nie wystarczy

Rozmowa z Krzysztofem Kowalskim organizatorem wystawy



– Kto może wziąć udział w wystawie?

– Podstawowy warunek to członkostwo w Związku Kynologicznym. Należy także posiadać rodowód psa i wnieść opłatę.

– Taka wystawa to nie tylko pokazy najpiękniejszych przedstawicieli ras?

– Hodowcy i wystawcy wymieniają poglądy, dzielą się nowinkami. W tej dziedzinie miłość do zwierząt nie wystarczy, trzeba mieć jeszcze ogromną wiedzę. Przypomnę, że na wystawach krajowych nie handluje się szczeniakami. Jest to zabronione.

– Podobno sżykuje pan nie lada atrakcję?

– Owszem. Tytuł, że musimy na nią trochę poczekać. W 2006 roku chcemy w Gdyni zorganizować międzynarodową wystawę psów rasowych. To dopiero będzie święto!

Nie pudruję psa

Agata Banach, wystawca, finalistka międzynarodowego konkursu Młody prezydent Mediolan 2004.



– Psa przygotowuje się do uczestnictwa w wystawach kilka lat. Na końcu tej drogi jest championat. Szczeniaka championa są warte trzy razy tyle co psiaak tej samej rasy, ale bez tytułu. Pies na ringu musi stanowić niemalże jedną całość z właścicielem. Nie mogą „zgubić” kroku, nie mogą być tego samego koloru. By pies pięknie się prezentował musi być w dobrej kondycji fizycznej i psychicznej. Niektórzy, by dodać psu blasku używają specjalnych pudrów. Ja tego nie robię.

Wystawa w liczbach

- 900 – psów stanie na ringu
- 200 – ras zaprezentuje się na wystawie
- 20 – sędziów oceniać będzie walory psów
- 10 – tyle psów zostanie wybranych w półfinałach z poszczególnych ras
- 3 – tyle psów otrzyma nagrody na IX wystawie psów rasowych
- 350 – ras psów znajduje się w Polsce
- 470 – ras psów znajduje się na świecie

Rasy

■ Piękne i modne

West Highland White Terrier – mały piesek myśliwski z rodzaju terierów. Bardzo wesoły, radosny i ruchliwy. Historia westie zaczęła się od wypadku na polowaniu w 1860 roku. Płk Edward Malcolm z Poltalloch miał pecha – pomysł swego ukończonego teriera z wyskakującym z nory lisem i zastrzelił go. Od tej pory postanowił trzymać tylko białe psy do polowania.



Berneński Pies Pasterski – pies o mocnej budowie, duży, miły i opiekuńczy. Dla swego pana poświęci życie. Historia berneńczyka sięga inwazji Rzymian na tereny dzisiejszej Szwajcarii ok. 2000 lat temu. Jego przodków należało szukać wśród azjatyckich kółosów używanych do walk. Mastify pilnujące stad bydła krzyżowano z psami pasterskimi.



Shiba inu – „wielki pies w małym opakowaniu”. Shiba jest psem żywym, chętnym do zabawy, przywiązany do ludzi, łatwym do szkolenia, a także bardzo odważnym. Jest inteligentny i z natury posłuszny. Jeżeli zapewnimy mu dostateczną ilość ruchu i zajęcie, doskonale będzie się czuł w mieszkaniu w bloku. Jest silny i niewrażliwy na zmiany pogody.



Wyżeł weimarski – jest psem myśliwskim średniej wielkości, o mocnej muskulaturze. Ma mocno rozwiniętą pasję łowiecką, jest także doskonałym jako pies obronny i stróżujący, dzięki wrodzonej nieufności do obcych. Rasa powstała na przełomie XVIII i XIX wieku ze skrzyżowania wyżła niemieckiego krótkowłosego z posokowcem, a zdaniem niektórych także z dogiem i pointerem.



Sznauzer miniaturowy – pochodzenie sznauzerów przez lata poddawane było różnym dyskusjom. Z pewnością jednak stwierdzić można, że pod koniec XIX w. zostały one wyhodowane z wielkiej zbierani-ny małych i średnich psów większych. Mały piesek, spontaniczny, bardzo przywiązujący się do właściciela. Jest czujny, bystry. Nie wpuści do domu nikogo obcego.



Bloodhound, czyli pies świętego Huberta. Urośliwy i zabójczo sprytny. Ba musi być taki, wszak „stworzono” go, by przechrztył nawet lisa.

Saga rodu Kowalkowskich

Ostatnia modlitwa za legione



Alojzy Kowalkowski, kapelan z „Piłsudskiego” podczas II wojny światowej w Anglii (pierwszy z prawej).

Zdjęcie z archiwum domowego



Rok 1900. Ksiądz Antoni Kowalkowski (siedzi z prawej)

Zdjęcie z archiwum domowego

R E K L A M A

bramy • drzwi • napędy

PRODUKTOR www.beditom.pl APPROBATA TECHNI

Największy wybór bram segmentowych w Polsce

Już otwarte!!!
Galeria bram
Gdańsk Orunia
Trakt św. Wojciecha 361
tel. 324 94 77

Gdynia, ul. Północna 1D, tel. 667 37 10, 663 98 80
Gdańsk, ul. Beniowskiego 5, (box 31), tel. 554 92 95

O lbrzymie rusztowanie, przylegające do obłego kadłuba statku, udekorowane było polskimi sztandarami i tarczą legionów z literami J.P. – Pierwsza Brygada”. Butelka szampa z hukiem uderzyła o burtę, rozległy się dźwięki hymnu polskiego i włoskiego. Wielki kadłub majestatycznie zaczął zsuwać się na wodę. Miało to miejsce 19 grudnia 1934 r. we włoskiej stoczni Monfalcone, a bohaterem był m/s „Piłsudski” – pierwszy nowoczesny polski transatlantyk, zbudowany na zamówienie gdynińskiego armatora „Gdynia-Ameryka Line”. Jego budowę nadzorował legendarny kapitan Mamert Stankiewicz, późniejszy bohater książki Karola Olgierda Borchardta „Znaczy kapitan”. On też został dowódcą statku – pierwszym i ostatnim. A żywot „Piłsudskiego” był krótki. Wybuch wojny zaskoczył załogę podczas rejsu ze Stanów Zjednoczonych. Dostojny transatlantyk schronił się w Newcastle w Anglii i tam czekał na rozkazy. 25 listopada 1939 roku „Piłsudski” z kapitanem Stankiewiczem na pokładzie wyruszył w swój ostatni rejs, by dołączyć do konwoju w rejonie Australii. Po kilku godzinach został storpedowany 50-letni Mamert Stankiewicz żył jeszcze, gdy wyciągnięto go z lodowatej wody. Krótko potem serce odmówiło posłuszeństwa... Pochowano go z honorami w miejscowości Hartlepool, a kapłanem, który zmówił za niego ostatnią modlitwę był

Alojzy Kowalkowski. Ten 34-letni ksiądz, absolwent Seminarium Duchownego w Pelplinie i badacz dziejów kościoła w Kartuzach święcenia przyjął w 1929 roku z rąk biskupa Konstantyna Dominika.

Kapelan na „Piłsudskim”

– Tuż przed wybuchem wojny stryj miał przejąć obowiązki rektora naczelnego katolickiego

tygodnika „Pielgrzym” – opowiada Krzysztof Kowalkowski. – Nie doszło do tego, bo kilkakrotnie już naraził się władzom sanacyjnym swoimi śmiałymi poglądami. I wtedy padła propozycja, by został kapłanem na „Piłsudskim”. Stanowisko objął 1 lipca 1939 roku. Wrócił właśnie z Ameryki, gdy rozpętała się wojna. W Newcastle, gdzie stryj wyokrętowano, miejscowy biskup zlecił mu opiekę religijną nad przebywającymi tam Polakami, zwłaszcza nad marynarzami ze storpedowanego przez Niemców „Piłsudskiego”.

Ale ksiądz Alojzy, który wrócił z Anglii w 1947 roku i przez wiele lat był kustoszem w Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie i honorowym kanonikiem Kapituły Katedralnej Chełmińskiej, to nie jedyny reprezentant wielkiego rodu Kowalkowskich osiadłego na Pomorzu przed wiekami.

Było ich prawie 3 tysiące

– Kowalkowscy rozsiani są po całej Polsce – mówi pan Krzysztof, który od lat pasjonuje się historią rodziny. – W 1990 roku osób noszących to nazwisko było 2881.

Teraz pewnie jest jeszcze więcej. Udokumentowana historia rodu Kowalkowskich sięga XVIII wieku, kiedy to we wsi Malenin, w powiecie tczewskim, gospodarował



Alojzy Kowalkowski, kapelan z „Piłsudskiego” podczas II wojny światowej w Anglii (pierwszy z prawej).

Zdjęcie z archiwum domowego

na 17 hektarach ziemi ornej i dwóch hektarach łąk Michał Kowalkowski (rocznik 1742).

– Wiadomo o nim tyle, że miał cztery konie, trzy krowy i dwie świny – mówi pan Krzysztof. – W tym czasie w Maleninie i okolicach wsiach mieszkało jeszcze kilku Kowalkowskich, ale nie udało mi się ustalić ich pokrewieństwa z Michałem. Niemal 200 lat wcześniej, bo w 1570 roku jakiś Kowalkowski był właścicielem wsi Zalesie Szlacheckie, inny był rotmistrzem husarii i zginął w 1620 roku pod Cecorą, ale tu też powiązania są niepewne. Przyjąłem więc, że protoplastą rodu jest właśnie Michał.

Ksiądz lub nauczyciel

A Michał, jak przystało na tamte czasy, miał gromadkę dzieci. Z małżeństwa z Katarzyną, z domu Temernary, przyszła ich na świat osiemka. Dwójka zmarła za młodu, kilkoro los rzucił w różne strony, a na gospodarstwo po śmierci Michała (w 1800 roku), został Ignacy Ożeniał się po sąsiedzku z córką go spodarza, Justyną Bylińską. Urodziła mu dwoje dzieci – Mariannę, która po śmierci rodziców objęła gospodarstwo i Ignacego, juniora.

Najmłodszego potomka (rocznik 1811) jakoś do ziemi nie ciągnęło.

– ...bo u nas w rodzinie od pokoleń są albo księża albo nauczyciele. Ignacy był pierwszym w rodzinie nauczycielem – opowiada Krzysztof Kowalkowski. Pracował w szkole powszechnej w Chmielnem. Ożenił się z Józefiną Konkol i mieli 11 dzieci. Jeden z ich synów – Franciszek (rocznik 1845) dał początek twórczości linii Kowalkowskich (choć o Brodnicę koło Kartuz), z której również wywodzą się wielu księży i nauczycieli. A najstarszy syn – Edmund (rocznik 1839) zapoczątkował tzw. linię gołębiczyńską, z której i ja się wywodzę.

Z widami na Prusaków

Edmund też został nauczycielem, najpierw w Miłorachowie, potem w Gorzycach, a ożenił się z Pauliną Meier – siostrą księdza proboszcza chmielnego w latach 1859-1882.

darznego kapitana

Pomóż

Krzysztof Kowalkowski nadal zbiera informacje o swoich korzeniach. Jeśli ktoś wie coś o rodzie Kowalkowskich, proszony jest o kontakt za pośrednictwem e-maila: k-e-kowalkowski@wp.pl

- Marcin Meier to był taki rodzający ksiądz - mówi pan Krzysztof. - Ostro sprzeciwiał się germanizacji, a kazania i homonie wbrew ówczesnym przepisom, głośił po polsku. Za to m. in. miał być uwięziony przez władze pruskie, ale w domu, w którym po niego przyszli, parafianie jak jeden mąż stawili się z widłami i pogнали Prusaków.

Edmund i Paulina doczekali się siedmiorga potomstwa. Ich pierworodny syn Antoni (rocznik 1866) zapisał się chyba na swoje wojenne proboszcza i... też został kapłanem. W latach 1897-1932 sam był proboszczem w nowo utworzonej parafii w Rydlu, w powiecie chojnickim. Tam wybudował neobarokową kościół. Dziś ulica w Rydlu nosząca jego imię, a jego pieśni „Kiedyś Pan Jezus już się zbliżył”, do których napisał tekst i skomponował muzykę, śpiewa się w kościołach w całej Polsce.

Nauczyciel i wójt w jednym

Szwem zakonny był Jacek (rocznik 1869), a malarzem kościelnym Edmund (rocznik 1876), młodszy bracia Antoniego. Pierwszy zmarł w młodym wieku, drugi przez wiele lat malował sakralne rzeczy. To właśnie jego synem był Alojzy, późniejszy kapełnik na m/s „Pułaski”.

A że tradycji musi stać się zadość, Bonifacy - ich brat - został nauczycielem - uczył w Zblewie, a wśród jego potomków do dziś jest wielu duchownych i nauczycieli. Sam zamordowany został w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen koło Berlina w maju 1940 roku. Wtedy jak wybór miał jego młodszy brat, a mój dziadek, Józef Serwacy (rocznik

1880)? Nie ciągnęło go do sutanny. Po ukończeniu Seminarium Nauczycielskiego w Grudziądzu, uczył w szkole w Pączewie, koło Starogardu, a potem został kierownikiem szkoły w Kręgu. Był nim aż do emerytury i gdy już myślał, że życie zawodowe to przeszłość, mianowany został w 1936 roku wójtem gminy Starogard i pełnił tę funkcję do wybuchu wojny. Zginął, jak jego brat Bonifacy i wielu świątliwych ludzi, w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen również w maju 1940 roku.

Norweskie zakonnice

Józef Serwacy z małżeństwa z Heleną Alaburdą, córką nauczyciela, miał dziesięcioro dzieci. Ich najmłodsza córka Monika w 1937 roku wyjechała do Norwegii, a dwa lata później w Zakonie Elżbietanek w Oslo złożyła ślubny zakonny i została siostrą Camilią. Przez 13 lat pracowała w małym podbiegunowym miasteczku, a w 1959 roku ścignęła do Norwegii swoją siostrę Gertrudę, również zakonnice, która przybrała imię Lucentia. Obie pracowały w szpitalu zakonnym w Trondheim. Monika zmarła w 1993 roku po 54 latach służby zakonnej. 88-letnia dziś Gertuda mieszka w zakonie w Oslo.

- Mój ojciec Józef Marian (rocznik 1923) był najmłodszym dzieckiem Heleny i Józefa - kończy opowieść pan Krzysztof. - Po wojnie pracował w m. in. w Gdańskim Urzędzie Morskim, był właścicielem wytwórni prefabrykatów i pracownikiem Stoczni Gdańskiej. Od 1960 roku aż do śmierci pracował w WPRWiK w Gdańsku. Zmarł w 1991 roku, nie wytrzymał napięcia związanego z ciężką chorobą swojej żony, a mojej mamy Jadwigi (z domu Kurowskiej). Ona zmarła dwa miesiące póź-



Rok 1927. Krąg koło Starogardu Gdańskiego. Helena i Józef Serwacy Kowalkowsy. W środku w dolnym rzędzie Józef Marian.

niej, oboje pochowani są na cmentarzu w Oliwie.

Inżynier zakochany w historii

Krzysztof Kowalkowski nie kontynuuje tradycji rodzinnej - nie jest ani księdzem ani nauczycielem. Jest z wykształcenia inżynierem urządzeń komunalnych i od 12 lat pracuje w KRUS, ale z zamiłowania jest historykiem. Zapal do poszukiwania korzeni swojego rodu zaowocował wydaniem cze-

rech broszur o historii życia przodków swoich i swojej żony, Elżbiety.

A obfita liczba osób duchownych w rodzinie spowodowała, że wydał sześć monografii poświęconych historii pomorskich miejscowości i ich parafii: Rydlu, Miłobądzu, Pszczółce, Kręgu, Brzeźna Wielkiego i Barłóżna. Wydał też opracowanie „Kowalkowsy - klerycy, zakonnicy i księża”. Jest grube, bo jakby mogło być inaczej.

Beata Jajkowska

Opowiedz nam o rodzice

W kolejnych odcinkach cyklu „Rody” przedstawiamy pasjonujące losy ludzi, od pokoleń związanych z Pomorzem. Ich historie bywają bardziej porównawcze od najlepszych powieści. Przekonacie się, że najlepsze scenariusze pisze życie. Jeśli pochodzisz z ciekawej rodziny, czekamy na sygnał pod nr. tel. 660-65-07.

Był wśród nich burmistrz Tczewa i naczelnik tamtejszego sądu. Był lekarzem - wieloletni dyrektor wejherowskiego szpitala. A ich rodzina była blisko zaprzyjaźniona z Florianem Ceynową, lekarzem, politykiem, pisarzem, twórcą regionalizmu kaszubskiego. Mowa o rodzie Jagalskich, którego potomkowie mieszkają dziś w Sopocie. Za tydzień opowiemy właśnie o nich.



Rok 1880 - Paulina i Edmund Kowalkowsy

Zdjęcie z archiwum domowego



Rok 1905. Ryteł. Siedzi Paulina Kowalkowska (z domu Meier). Obok synowie Antoni i Jacek (księża). Stoją od lewej: Edmund, Bonifacy i Józef Serwacy.

Zdjęcie z archiwum domowego



Rok 1942. Józef Marian Kowalkowski z żoną Jadwigą (z domu Kurowską), rodzice pana Krzysztofa.



Józef Serwacy Kowalkowski w Osieku w 1902 roku.

Zdjęcie z archiwum domowego

26 lipca - świętej Anny

■ Patronka matek

Zgodnie z tradycją Anna jest matką Maryi. Po hebrajsku imię to znaczy „laska”, którą Bóg obdarzył żonę Joachima, kobietę już niemłodą. Po 20 latach to bezdzietne małżeństwo doczekało się potomstwa. Anna urodziła Marię, czyli „piękną” – Matkę Jezusa. Powstało wiele kościołów pod wezwaniem św. Anny. Ten w Jeruzolimie ponoć stoi na miejscu, w którym mieszkali rodzice Matki Boskiej. W Polsce kościołów p. w. św. Anny jest około 200. Najbardziej znane z nich to kościoły w Warszawie i Krakowie, a także maleńki kościółek w Wilnie, który Napoleon chciał przenieść na dłoni do Paryża, uznając go za klejnot architektoniczny. W Gdańsku mamy kościół św. Anny wzniesiony specjalnie do odprawiania nabożeństw w języku polskim w 1484 r., obecnie połączony z kość. św. Trójcy.

W Letniewie stoi kościół p. w. św. Anny i św. Joachima, których wspólnie święto przypada na 26 lipca. Na cześć św. Anny powstawały też sanktuaria. Jedno z nich mieści się na Górze św. Anny niedaleko Opolu. Może dlatego św. Anna stała się patronką diecezji opolskiej i patronką górników. Jednak przede wszystkim jest patronką matek. W sztukach plastycznych Annę najczęściej przedstawiana jest jako Annę Samotrzeć, czyli w towarzystwie córki Marii i wnuka – Pana Jezusa. Czasem obie kobiety siedzą obok siebie, a między nimi mały Jezus. Są jednak i takie wyobrażenia, gdzie Anna trzyma na kolanach Marię, a ta Jezusa. Do ciekawych scen zalicza się ta z krakowskiego ołtarza Wita Stwosza, ukazująca Annę witającą męża wracającego do domu. Niektórzy hagiografowie twierdzą, że artysta w ten sposób podkreślił moment poczęcia Marii. Są też wyobrażenia z Anną leżącą w łóżku z małym dzieckiem – Marią, którą błogosławił Jochim. Można też spotkać Annę uczącą Marię czytać.

Maria Giedz



Polichromowa rzeźba św. Anny z XV w. – Bazylika Mariacka w Gdańsku.

Fot. Robert Kwaśnik



Obraz z kościoła św. Anny i Joachima – jedynej świątyni w Trójmieście noszącej imię obojga dziadków Jezusa.

Fot. Robert Kwaśnik



Obraz św. Anny z Samotrzeć z ok. 1640 r., znajdujący się w kościele parafialnym w Swarzewie.

Fot. Roman Kalczyński

Odpust w Letnicy

Uroczystą mszą parafianie z Letnicy w Gdańsku uczą święto patronów swojego kościoła – Anny i Joachima. Spotkanie zaplanowano na 26 lipca o godz. 18. Ksiądz proboszcz – Witold Strykowski serdecznie zaprasza zwłaszcza babcię i dziadków. Będzie to dzień podwójnie szczególny, gdyż parafia obchodzi w tym roku 65-lecie istnienia. Przy okazji święta wierni będą się modlić również w intencji ks. kanonika Kazimierza Orkusza, który obchodzi jubileusz 70-lecia kapłaństwa (w tym 34 lata poświęcił parafii w Letnicy) oraz 98 urodziny.



Mieszkańcy Bielkowa uczestniczą już w mszach w kaplicy. Obiekt trzeba jeszcze wystrząść, odmalować i dokupić wyposażenie.

Fot. A. Gancarz

Porady psychologa
Nie wstydź się,
proś o pomoc

Mamy propozycję dla ludzi nieszczęśliwych. I nie chodzi tu bynajmniej o promowanie biura matrymonialnego. Współuczestniczenie w trudach życia codziennego Czytelników „Dziennika Bałtyckiego” zaproponowało Stowarzyszenie Psychologów Chrześcijańskich, które na Wybrzeżu prowadzi Centrum Pomocy Psychologicznej. Jak sama nazwa wskazuje stowarzyszenie skupia ludzi wierzących i pracuje dla osób, w życiu których Bóg odgrywa istotną rolę. Nawet jeśli czują się zagubieni. Centrum pomaga, gdy masz problemy małżeńskie, wychowawcze, w przypadkach depresji, nerwicy, uzależnienia i współuzależnienia od alkoholu, przemocy, w sytuacji utraty dziecka, syndromu postaborcynego, pomoc rodzinom po wypadkach komunikacyjnych.

Potrzebujący mogą liczyć na opiekę psychologa, psychoterapeuty, doradcę chrześcijańskiego, psychiatry i kapłana, a także egzorcysty.

Centrum nie ma jeszcze swojej stałej siedziby, więc korzysta z gościnności innych instytucji. Przed spotkaniem należy się umówić telefonicznie.

Pierwsza wizyta jest bezpłatna. Podajemy kontakty:

■ Sanktuarium M. B. Brzemiennej, Gdańsk ul. Matembleska 9, tel. 0502-12-50-01

■ Dom św. Łukasza, Gdańsk ul. Chodowieckiego 10, tel. 0506-06-20-88

■ Parafia M. B. Nieustającej Pomocy, Gdynia ul. Portowa 2, tel. 0502-32-99-49

Proponujemy dodatkowo kontakt ze specjalistami za pośrednictwem gazety.

Czekamy na listy od Państwa pod adresem „Dziennik Bałtycki” Targ Drzewny 9/11, 80-894 dopiskiem „Porady psychologa”. Piszcie o swoich bolesnych problemach. Pamiętajcie, że zaburzenia emocjonalne mogą stać się przyczyną prawdziwych chorób. Listy opatrzone radą specjalisty, będą publikowane na łamach niedzielnej gazety. (z)

Małe medytacje
O miłości

A cóż książd wie o miłości? – można się zachęcić na widok tytułu wierszy „W miłości zdarza się wszystko” ks. Jana Sochoń. Ale tylko na chwilę, aby momentalnie ochłonąć i poskromić zachcianki. Miłość wszak niejedno ma imię, a tu jako pierwsze nasunęło mi się skojarzenie erotyczno-fizyczne. Książd zaś, wiadomo, celibatus.

Uczestniczyłem niedawno w spotkaniu poetyckim, w którym Paweł Huelle kazał tłumaczyć się ks. Sochońowi z wiersza „Moje ciało”, trącającego mu herezję. Bo jest on jakby dotknięciem cielesności Boga. Oto co książd odpowiedział:

„Nie mam tego rodzaju doświadczeń mistycznych. Ciało w tym wierszu jest przeszkodą

dą w skupieniu religijnym. To problem teologiczny. Dusza tęskni za ciałem, nie jest bytem samodzielnym. Ciało wobec tego jest bardzo ważne. Siła miłości do Boga powinna przewyższyć siłę miłości do człowieka, do siebie? Ja się na to nie godzę. Teologia, której coraz mniej ufam, nie przekonuje mnie”.

Dwie osoby – mówi ks. Sochoń – tak naprawdę koją. Mamą i Mame i ks. Piotra z Wasilkowa. Poświęca im parę najbardziej przejmujących wierszy tego tomu. Po ich lekturze wiemy czemu wątpli, by miłość do Boga miała przewyższyć miłość do człowieka. Tadeusz Skutnik

Historia. Co się stało z figurami
Wędrując

A po...

A po pamiętnej mszy było wiadomo, co z nimi? Kolodziej nalegał, aby w stanął gdzieś w sercu Kościoła w Łęczyskiej Hucie. Niezłomnie rozproszył się po szubach i Kociemiu. Może by wrócił do siebie, tam drowały, aby przypomnieć przesłanie.

Najdosłownie wrócił, róz, rzeźby Michała Ogińskiego z Czarnej Wody. Centralna rzeźba oraz czterdzieści jej bliźniaczków przylusko w Sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej. Powstał tam dzieło Drogi Krzyżowej z ołtarzem utworzono pięć stacji, po niej dokonano Anny, przecięć na hipodromie krzyży i figur?

Gdzie inne?

Nikt ich nie skatalogował, nikt nie opisał nalezionych ludziom. Społecznym, może nawet osobom. Byłaby to fascynująca praca, się stało z hipodromem mi. Gdzie wiąsky?

Część jej została już w nowicju przez autorów „Męki Krzyże i kapliczki w Kaszubach”, Józefa Borę (teksty) i Alfonsa Klejnta.

Album własne w Niem Instytutu w Gdańsku i w Diecezji Pelplin. „Droga Krzyżowa” – poświęcają posługę, przewożą, scharb, kultu, warto, w nich, w tek, wzm.



Rzeźbę św. Antoniego z dzieciątkiem, autorstwa Piotra Tyborskiego ze Skórcza, można zobaczyć w Łubianie.

Fot. Marcin Młodziejewski

Pięć lat temu. Sopot. Hipodrom. Ołtarz papieski. Na zaproszenie Mistrza Kolodzieja wyruszyli się jakby z tłumem wiernych i weszli na boczne skrzydła ołtarza, święty, przydrożna kapliczki, bożemki. Przystanęły, gdzie im kazał. Żeby nie przesłaniały centralnej części ołtarza, stołu, nie przeszkadzały widzeniu Trójcy Świętej.



Chrystus niosący krzyż w Juracie.

Fot. R. Kociński



Przydrożna kapliczka, w której znajduje się figurka św. Barbary w Kuźnicy.

Fot. R. Kociński

Bielkowo. Kaplica w magazynie dworca kolejowego

Sukces odnieśli wspólnymi siłami

W starym dworcowym magazynie, na stacji kolejowej w Bielkowie powstała kaplica. Wspólnymi siłami postavili ją mieszkańcy Bielkowa i Bielkowa oraz ks. Zygmunt Słomski, proboszcz parafii w Pręgowie. Nabożeństwa są odprawiane, chociaż obiekt nie jest jeszcze wykończony. A zaczęło się tak... Podczas kolędy mieszkający prosili o kaplicę – mówi Kazimierz Adamski, sołtys Bielkowa.

Ponieważ społeczeństwo nie stać na kupno gruntu,

proboszcz wpadł na pomysł zaadaptowania opustoszałego magazynu dworca.

Po rozmowach z Zarządem Nieruchomości Kolejowych w Gdyni udało się wydzierżawić obiekt na 5 lat, za symboliczną złotówkę od metra kw.

30 czerwca biskup Zygmunt Pawłowicz poświęcił budynek i rozpoczęliśmy modernizację – cieszy się ks. Zygmunt Słomski. – Mieszkańcy złożyli się na materiały budowlane i wyposażenie. Własnymi rękami remontują obiekt.

Podczas festynu sołeckiego w Bielkowie zorganizowano kawiarenkę, z której dochód przeznaczono na dokończenie prac. Gospodynie napieki ciast, przyrządziły smalec ze skwarkami oraz śledzie. Sprzedawano również losy loterii fantowej.

Zebrało 1350 zł. 410 zł dołożył sołtys ze sprzedaży cegiełek. Fundusz podzielono – 700 zł na ołtarz, 650 na wyposażenie placu zabaw przy Szkole Podstawowej w Bielkowie.

Arkadiusz Gancarz

Przedszkole

■ W kaplicy

Na osiedlu Rotmanka pod Pruszcem Gdańskim powstała kaplica. Zanim rozpoczęto budowę mieszkający modlili się w kaplicy. Od marca tego roku można w niej spotkać... gromadkę bawiących się dzieci. Stworzono tu bowiem przedszkole. Placówką kieruje Leontyna Dubiś. Na pamięć kaplicy, w przedszkolnym ogródku została figura Matki Boskiej.

(am)

Prenumerator

Wypełnij kupon
i wygraj telewizor



niedziela 25 lipca 2004 r. Nr 15

**Dziennik
Bałtycki**

NAGRODA GŁÓWNA

TRÓJMIASTO / KASZUBY / KOCIEWIE / POWIŚLE / ZIEMIA SŁĘPSKA

Oferty dotyczą tylko prenumeratorów „Dziennika Bałtyckiego”

**RABATY
Z KARTĄ**



Tańsze usługi w serwisie samochodowym, rabat na zakup soczewek kontaktowych, kolacja we dwoje o 20 procent tańsza - brzmi ciekawie? Jako nasz prenumerator nie musisz o tym marzyć. Wszystko to jest w zasięgu Twojej ręki! Wystarczy tylko pamiętać, że jest się posiadaczem karty Prenumeratora i korzystać z niej jak najczęściej podczas zakupów u naszych partnerów, prezentowanych w Prenumeracie. Zakupy są wtedy proste i przyjemne, a przede wszystkim tańsze! Nośmy ją więc przy sobie i korzystajmy na takiej samej zasadzie, jak korzystamy ze wszystkich innych kart rabatowych (do sklepów, na przejazdy taksówkami...). Ma do niej prawo każdy Czytelnik posiadający opłaconą prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego” na minimum kwartał.

Więcej na str. 5.

**MASZ PROBLEM
- ZADZWOŃ**



Wszelkich informacji związanych z prenumeratą udziela Bożena Pająk, specjalista ds. obsługi klienta w Biurze Prenumeraty. Przyjmuje uwagi i reklamacje prenumeratorów oraz zamówienia prenumerat pod bezpłatną infolinią 0-800-15-00-26 w godz. 8.00-15.30, codziennie od poniedziałku do piątku. W pozostałych godzinach można się nagrać zostawiając swój numer telefonu. Ewentualne zamówienia prenumerat można również przesyłać listownie pod adres: Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej, ul. Połęża 3, 80-720 Gdańsk lub e-mail: prenumerata@prasabalt.gda.pl. Czekamy również na Państwa opinie i uwagi.

Infolinia:
0 800 15 00 26

Nasi laureaci. Miniwieża Panasonic dla Prenumeratora

SERCE SIĘ CIESZY

Cztery dni temu w biurze konkursów „Dziennika Bałtyckiego” po odbiór nagrody zgłosiła się nasza prenumeratorka, pani Mirosława Wykręt z Gdańska, z siedmioletnim synem, Kubą. Nagrodą miesiąca była tym razem miniwieża firmy Panasonic.

- To moja pierwsza wygrana - zwierza się nasza laureatka. - W ubiegłym roku wygrałam kupony do KFC. Niby mały drobiazg, ale nawet jeśli jest to najmniejsza nagroda, to i tak serce się cieszy!

Pani Mirosława od dłuższego czasu miała ochotę na nagrodę „Dziennika Prenumeratora”.

- Kilka miesięcy temu pewien pan wygrał zmywarkę do naczyń - wspomina. - Boże drogi, jak ja mu zazdrościłam! Tak by mi się przydała.

Okazuje się jednak, że nagroda z tego miesiąca również bardzo przyda się w domu państwa Wykrętów. - Mam bardzo starą wieżę, jeszcze taką, która odtwarza płyty analogowe. Dobrego radia w zasadzie też akurat nie mamy, więc ten prezent jest dla nas w sam raz! - cieszy się pani Mirosława.

Najbardziej zadowolony jest jednak chyba mały Kuba. Mama już zapowiedziała,

że wieża stanie w jego pokoju, kiedy tylko zostanie on wyremontowany.

- Będę słuchał przede wszystkim Jeden Osiem i radia - przyznaje Kuba.

Pani Wykręt prenumeruje „Dziennik Bałtycki” już od trzech lat.

- Akurat wtedy dałam się złapać na promocję, walentynkową - śmieje się. - Jeszcze wtedy nie wiedziałam, że ta gazeta będzie mi wręcz niezbędna do życia!

Okazuje się, że nasza prenumeratorka sięga głównie po informacje z Trójmiasta, kraju i świata. Bardzo ważną są dla niej także aktualne ogłoszenia o pracy. Lubi czytać nasz kolorowy dodatek „Świat Alicji”.

- Teraz będę brała udział w każdym konkursie, ale pod warunkiem że nie będzie zbyt praco- i czasochłonny - śmieje się. - Do tej pory zazwyczaj wykupywałam trzymiesięczną prenumeratę. Słyszałam jednak, że jeśli zapłaci się za gazetę za pół roku z góry to potem można mieć miesiąc za darmo. Jeśli tak jest, to na pewno skorzystam. I będę grała! Może uda mi się jednak trafić tę wymarzoną zmywarkę...

Pani Mirosławie gratulujemy pierwszej wygranej w naszym konkursie. Miniwieża stanie w pokoju syna Kubę.

Red. Ewa Wroblek

(Ebu)



**SPRAWDŹ
I WYGRAJ**

Sprawdź swój numer karty Klubu Prenumeratora. Jeśli jest to któryś z poniższych, zadzwoń do Biura Prenumeraty - tel. 0-800 15-00-26, do 28 lipca, a spotka Cię miła niespodzianka. Możesz otrzymać koszulkę lub kubek „Dziennika”.

A/05443

A/04551

29386

A/05105

22664

**JAK OTRZYMAĆ
RABAT I NAGRODĘ**

■ Na stronach 2-4 znajduje się oferta rabatowa firm i instytucji.

■ Aby skorzystać z rabatu, wystarczy udać się do danej firmy, której adres widnieje obok, z kartą Klubu Prenumeratora. Dzięki temu można uzyskać atrakcyjne zniżki.

■ Obok kuponu rabatowego znajdują się także informa-



cje, jakie nagrody można otrzymać od danej firmy.

■ Po zapoznaniu się ze wszystkimi propozycjami nagród należy wybrać te, które nas interesują, np. karpet na basen, i zaznaczyć na kuponie ze strony 8.

■ Wypełniony i podpisany kupon należy wyciąć i przelać do Biura Konkursów.

■ Szczegóły konkursu na stronie 8.

■ Lista nagrodzonych z ubiegłego miesiąca znajduje się na str. 8.

Jesteś prenumeratorem?

Poleć znajomego do zakupu prenumeraty!

Dostaniesz miesiąc prenumeraty gratis - Ty i Twój znajomy!



STAŁY
RABAT

20%

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

NAGRODA
DO WYGRANIA

3

bony
o wartości 100 zł
do wykorzystania
na dowolne zabiegi

NOWO OTWARTY



ABACOSUN®

Gdynia (Mały Kack)

Tel. 664 - 66 - 20

Wejście

Ul. Wielkopolska (naprzeciw

„Brapo” dywany)

Parking

Ul. Olgierda

(z tyłu budynku salonu)

W OFERCIE SALONU

Zabiegi kosmetyczne z wykorzystaniem wysokiej klasy urządzeń najnowszej generacji (X-Beauty Antiage, Ultratonik, Ultraskin, Proslim Gold, T-Away) oraz profesjonalnych kosmetyków (De Noyle's, Vivieant®)

- * Fotoepilacja (laserowe usuwanie owłosienia na stałe)
- * Profesjonalne solaria (stojące i leżące)
- * Usługi fryzjerskie
- * Redukcja cellulitu / **NOWOŚĆ** masaż podskórny „Vacuum massage”
- * Wyszczuplanie (Proslim Gold, Ultratonik)
- * Lifting twarzy i ciała (bezoperacyjnie)
- * Niwelacja zmarszczek i przebarwień (laser, fale radiowe, mikroprądy)
- * Regeneracja blizn i rozstępów (ultradźwięki, laser, mikroprądy)
- * Zamykanie naczynek
- * Terapie na zmiany trądzikowe (ziemia wulkaniczna, laser)
- * Zabiegi poprawiające wygląd i kształt **biustu**
- * Klasyczne zabiegi kosmetyczne (depilacja, henna, kosmetyka twarzy i ciała)
- * Sprzedaż profesjonalnych preparatów do pielęgnacji twarzy i ciała oraz solaryjnych (De Noyle's, Vivieant® i Exklusive Bronze)

Tekst na prawach ogłoszenia 140874

STAŁY
RABAT

5%

na wszystkie produkty
Era Tak Tak
(zestawy, kupony, startery)
we wszystkich punktach
sprzedaży sieci Eurotel
oznakowanych naklejką
Partner Klubu Prenumeratora

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

NAGRODA
DO WYGRANIA

1

zestaw
PRE-PAID
(telefon + karta startowa)
w cenie 299 złKOMÓRKA TAK TANIA,
JAK TELEFON STACJONARNY.0,29 zł
(0,35 zł z VAT) za minutę
ROZMOWA MIĘDZYMIASTOWA

LUB WYBIERZ TELEFON W OFERCIE

NAJLEPSZY
STARTSIEMENS
C62
1,23 zł
1,23 zł + VATdo każdego telefonu
Siemens
tabela obrotów - w paczeczceNOKIA 3200
już od 1,32 zł
1,32 zł + VATdo każdego telefonu
Nokia 3200
z ładowarką i słuchawką
z kaskiem 14 zł w pakiecie startowym

www.eurotel.com.pl

Eurotel

- Gdańsk
ul. Spacerowa 48 "Geant"
tel. 554 50 47;
ul. Wąły Jagiellońskie 24,
tel. 301 92 89;
- Gdynia
Al. Zwyczeństwa 256 "Kil"
tel. 664 64 10;
ul. 10-go Lutego 11 "Batory"
tel. 620 06 45;
ul. Ślaska 142 "Geant",
tel. 666 61 75;
- Sopot
ul. Boh. Monte Cassino 31
tel. 551 52 42



KOZESZ WIECZ

STAŁY
RABAT

30%

obiad
lub kolacja
w
Viva restaurant

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

NAGRODA
DO WYGRANIA

3

dwuosobowe
obiady lub kolacje
w Viva restaurant
o wartości 100 zł
każdeZAPRASZAMY DO NAJMODNIEJSZEGO KLUBU,
POŁOŻONEGO W NAJPIĘKNIEJSZYM ZAKĄTKU SOPOTU,
NA PLAŻY W SĄSIEDZTWIE GRAND HOTELU I MOLA,
Z KTÓREGO ROZCIĄGA SIĘ NIEPOWTARZALNY WIDOK NA ZATOKĘ
GDĄSKĄ, WŚRÓD NOWOCZESNEGO WNĘTRZA I WYJĄTKOWEJ
ATMOSFERY MOŻNA DOSKONAŁE SPĘDZIĆ CZAS ORAZ ZABAWIĆ SIĘ
PRZY NAJLEPSZYCH DJ-ach NA DWÓCH PARKIETACH

VIVA CLUB Sopot, Ul. Al. F. Mamuszki 2, 81-729 Sopot

www.vivacub.pl, viva@vivacub.pl

tel. 551 62 68, tel./fax 551 53 23, restauracja 550 13 30, manager 0 601 208 435

OFERUJEMY

- kompleksową obsługę wszelkiego rodzaju imprez okolicznościowych i kalendarzowych dla firm, przedsiębiorstw oraz klientów indywidualnych: bankiety (stół angielski, stół szwedzki, przy lampce win), przyjęcia, kolacje, uroczyste kolacje, jubileusze, wieczory kawalerskie i panieńskie, przyjęcia urodzinowe

DYSPONUJEMY

- klubem na 2000 osób wraz z restauracją

ZAPEWNIAMY

- doskonałą zabawę przy najlepszych DJ-ach
- wspaniałą atmosferę wywołaną przez miłą i profesjonalną obsługę
- wyśmienite dania kuchni z całego świata
- bezpieczeństwo, które jest dla nas priorytetem

Realizując każde przedsięwzięcie opracowujemy koncepcję aranżacji stołów, układamy oryginalne menu oraz wybieramy taką formę obsługi, aby całość odpowiadała Państwa potrzebom i charakterowi okoliczności. Osoby zarządzające klubem i restauracją pozostają zawsze do Państwa dyspozycji.

N° 1 w Trójmieście
viva
club
SopotSTAŁY
RABAT

10%

na usługi
serwisowe

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

NAGRODA
DO WYGRANIA

1

ZESTAW
TORBA
oraz komplet
długopis
i pióro
z nadrukiem
firmowym

TOYOTA



LEXUS

- SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW NOWYCH I UŻYWANYCH
- OBSŁUGA KREDYTOWA I LEASINGOWA
- SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
- ORYGINALNE CZĘŚCI I AKCESORIA
- USŁUGI BLACHARSKO - LAKIERNICZE
- HOLOWANIE 24 GODZINY NA DOBĘ TEL. 0 507 130 115



TOYOTA

CHWASZCZYNO

80-209 Chwaszczyno, ul. Gdynska 68

tel. (058) 520 94 10, fax (058) 520 94 11

e-mail: toyota@toyota.gdynia.pl

www.toyota.gdynia.pl

blachodachówka

tylko w lipcu! 19,99 za m² +22% vat

w ofercie: dachówki, gonty, okna dachowe i PCV, izolacje, rynny, drewno.

ATRAKCYJNE
RATY!

BORGA

Gdynia 781 66 77 ul. Rdestowa 41
Gdańsk 301 67 12 ul. Mostowa 14
Elbląg 236 15 41 ul. Warszawska 66
Kartuzy 685 32 99 ul. Gdańska 28
Kościerzyna 686 72 44 ul. Wojska Polskiego 8
Malbork 647 16 85 al. Wojska Polskiego 8
Rumia 771 23 97 ul. Grunwaldzka 93
Starogard Gd. 563 90 95 os. Konst. 3 Maja 5a
Władysławowo 674 42 39 ul. Neda 30

bonda.pl

MIKROKAMERY MONITORING

Zainstaluj kamery w firmie!

Gdziekolwiek jesteś,
używając telefonu czy komputera,
w każdej chwili sprawdzisz co się dzieje.

ul. Rdestowa 41 81-577 Gdynia tel. [58] 782 2002 www.bonda.pl

NAGRODA
DO WYGRANIA

5

STAŁY
RABAT

3

bony po 100 zł
do wykorzystania
przy zakupie dachu

15%

na okna
dachowe i PCV,
na systemy
monitoringu

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

CHEMIA

Gdańsk, ul. Grunwaldzka 48/50
tel. 762-75-35, 31, 33 do 67
Gdańsk, ul. Grunwaldzka 363
tel. 762 75 62 do 67
tel. 762 75 77 do 79
Kwidzyn, ul. Toruńska 36
tel. 055/279 50 92



materiały budowlane i wykończeniowe

NAGRODA
DO WYGRANIA

6

STAŁY
RABAT

4 kupony

po 75 zł

na towary Chemii

5%

rabat z kartą

wyłącznie dla osób fizycznych

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA



Zaprasza!

Do organizowania konferencji,
imprez, seminariów, bankietów
oraz wszelkiego rodzaju spotkań

Na wypocinek w komfortowych pokojach 1-, 2-, 3-, 4-osobowych oraz pokojach typu studio. Wszystkie posiadają TV-sat, radio, telefon, fax, internetowe, lodówki, kaszenie z kabiną prysznicową oraz balkon.
Do organizowania konferencji, seminariów oraz wszelkiego rodzaju spotkań, na potrzeby których dysponujemy dwiema salami konferencyjnymi (fala 30 osób (40 m²) i dla 60 osób (70 m²), wyposażonymi w wysokiej klasy sprzęt niezbędny do prowadzenia spotkań.
Istnieje możliwość zorganizowania uroczystych kolacji, bankietów, przyjęć już od 40 PLN - w zależności od menu. Oferujemy szeroki wybór dań kuchni polskiej i europejskiej, możliwość zamówienia deseru i muzyki. W hotelowej restauracji z drinkiem serwowujemy szeroki asortyment napojów alkoholowych, bezalkoholowych oraz win.
Proponujemy organizację imprez rekreacyjnych sportowych, imprez towarzyszących szkoleniom, wszelkiego rodzaju rozrywkę i ekskwalifikację. Na wszystkich spragnionych rekreacji czeka siłownia, sala gimnastyczna, tenis stołowy, a także solarium oraz ręczne masaż.

Zapewniamy Państwu rodzinny klimat, profesjonalną obsługę i kompleksową pomoc.

WIĘCEJ NA STRONIE www.lasiesta.pl

NAGRODA
DO WYGRANIA

7

STAŁY
RABAT

3

pobyty,
każdy wartości
100 zł

5%

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA



HOTEL Szydłowski

Zapraszamy do Hotelu oraz do Restauracji SONATA na I piętrze

ORGANIZUJEMY:

- * imprezy okolicznościowe i plenerowe
- * catering (na zamówienie)

Gdańsk-Wrzeszcz,
Aleja Grunwaldzka 114
TEL. (058) 345-70-40

www.szydowski.pl

NAGRODA
DO WYGRANIA

8

STAŁY
RABAT

30%

Obiad
lub kolacja
dla
2 osób

na noclegi z soboty
na niedzielę
i z niedzieli
na poniedziałek

* rabat nie obowiązuje
na pozostałe promocje
Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

STAŁY
RABAT

5%

ceny obowiązujące
w dniu
24 i 25 lipca 2004 r.
dla pierwszych czterech
Prenumeratorów
na pobyt weekendowy
w Hotelu Niedźwiadek
Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

9

NAGRODA
DO WYGRANIA

1

zaproszenie
do Hotelu Niedźwiadek
dla dwóch osób
na jedną dobę
w pokoju LUX
+ 30 zł na atrakcje
hotelowe.



630 zł/os./7 dni
wczasy z pełnym wyżywieniem



wspinalna zabawa
+ integracja
+ foliador na żywo

ZAPRASZAMY !!!

Hotel
NIEDŹWIADEK

znakomita kuchnia
niezapomniana atmosfera
profesjonalna obsługa



Zakosztuj Kaszub!

Wdzydze Kiszewskie 32, 83-408 Wąglikowice
tel.: (058) 686 13 13, fax: (058) 686 13 33
e-mail: niedzwiatek@niedzwiatek.gda.pl
www.niedzwiatek.gda.pl 163100A

STAŁY
RABAT

10%

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

10

NAGRODA
DO WYGRANIA

5

kuponów
zniżkowych
na 50 zł do realizacji
w Zakładzie
Optycznym
na ul. Stągiewnej 19

164172A



STOJAŁOWSKI

OPTYK OPTOMETRYSTA

TYLKO U NAS W LIPCU

BADANIE ABSOLUTNIE ZA DARMO
NIE MUSISZ CZEKAĆ W KOLEJKACH W NFZ

ul. Stągiewna 19, Gdańsk tel. 300-04-39

STAŁY
RABAT

5%

na usługi
blacharsko -
lakiernicze

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

11

NAGRODA
DO WYGRANIA

2

bony po 150 zł
na
zakup części

W.T. Błażewicz zaprasza

Auto Serwis W.T. Błażewicz
Autoryzowany Dealer Skody

Gdańsk, ul. Morenowa 8,

tel./fax (058) 348-72-56

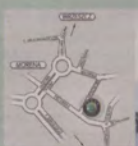
salon: tel. 345-77-98

serwis: tel. 345-61-90

Warsztat blacharsko-lakierniczy

Gdańsk, ul. Sandomierska 55/57,

tel. 305-25-23



- Salon samochodowy
- Części zamienne
- Serwis
- Stacja kontroli pojazdów
- Auto Komis

STAŁY
RABAT

miejsce na zniżki
dla Twoich
Klientów

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

12

NAGRODA
DO WYGRANIA

miejsce
na nagrody
dla Twoich
Klientów

To miejsce czeka na Twoją reklamę!

Nasza atrakcyjna oferta pozwoli
na promocję Twoich produktów i usług

18 000 naszych Prenumeratorów wykorzystuje kartę Klubu
do otrzymania zniżek przy zakupach i rekreacji
Skontaktuj się z naszym przedstawicielem handlowym
- Krzysztof Kalenik, tel. (0-58) 3003-264

Sprawdź, ile możesz zaoszczędzić

wtorek
10
sierpień



Zmieniłam olej
w samochodzie.
Wydałam 90 zł.

10 proc.
rabatu - 9 zł

sobota
14
sierpień



Kupiłam telefon
komórkowy.
Wydałam 250 zł.

5 proc.
rabatu - 12,50 zł

niedziela
8
sierpień



Poszłam
z przyjaciółką
na kolację.
Wydałam 40 zł.

30 proc.
rabatu - 12 zł

Zmieniłam
oprawy na nowe.
Wydałam 110 zł.

10 proc.
rabatu - 11 zł



środa
18
sierpień

Remont mieszkania.
Kupiłam materiały
wykończeniowe.
Wydałam 450 zł.

5 proc.
rabatu - 22,50 zł

poniedziałek
2
sierpień



W sierpniu pani Ania zamierza
skorzystać z interesujących
ją rabatów zamieszczonych
w „Dzienniku Prenumeratora”.

Hura,
zaoszczędziłam
63,50 zł!

Wizyta u fryzjera. 20 proc. rabatu
Wydałam 35 zł. 7,50 zł

piątek
27
sierpień



Pani Ania dzięki karcie Klubu Prenumeratora
w sierpniu zaoszczędziła aż 63,50 zł.

Nasi partnerzy. Współpraca, która się opłaca

W sercu Szwajcarii Kaszubskiej



noclegowymi w pokojach o wysokim standardzie: od lux, przez studio i komfort, do zwykłych, w których, oczywiście łaźienka, telefon, TV-Sat Radio to norma. W eleganckiej restauracji, która pomieści 200 osób, nawet najwybredniejsi smakosze znajdą z pewnością zadowolenie dla swojego podniebienia!

Hotel od lat słynie także z organizowania konferencji. Spokój, czyste powietrze, wspaniałe krajobrazy sprzyjają atmosferze kreatywnego myślenia. Rozumiejąc potrzeby współczesnego biznesu, przygotowano tu więc pełen zestaw oprzyrządowania do prowadzenia szkoleń.

Warto odwiedzić to miejsce, tym bardziej że każdego miesiąca pierwsze cztery osoby, które przyjadą do Niedźwiadka z Kartą Klubu Prenumeratora, otrzymają 5 proc. rabatu na pobyt weekendowy w hotelu.

Komfortowy hotel Niedźwiadek we Wdzydzach Kiszewskich już od miesięcy przekazuje zaproszenia na dobowy pobyt dla dwóch osób w tym hotelu wraz z możliwością korzystania z hotelowych atrakcji.

Obecnie Niedźwiadek dysponuje 120 miejscami



Hotel Niedźwiadek znajduje się w uroczej Szwajcarii Kaszubskiej. Atrakcji tu nie brakuje.



Gdzie to jest?

Hotel Niedźwiadek

Wdzydze Kiszewskie 32

83 - 406 Wąglikowice

tel. 696 13 13, fax 696 13 33

www.niedzwiaadek.gda.pl

e mail: niedzwiaadek@niedzwiaadek.gda.pl

Wystarczy raz spróbować

Piotr Lange

kierownik ds. sprzedaży i marketingu
w hotelu Niedźwiadek



- Cieszymy się z obecności w Klubie Prenumeratora oraz, jak się okazuje, niemałego uznania jego Czytelników. Często zdarza, że prenumeratorzy korzystając z przywileju, który dajemy im wraz z „Dziennikiem Bałtyckim”, stają się naszymi stałymi Gośćmi. Zaczyna się od skorzystania z zaproszenia, później przyjeżdżają znajomi i rodzina. Po jakimś czasie spotykamy się przy organizacji urodzin, chrzcin lub rocznicy, a niejednokrotnie przy okazji szkolenia.

Chciałbym serdecznie zaprosić wszystkich Czytelników do Wdzydz, bo naprawdę warto! Tym, których Kaszuby już trochę zaraziły swoim urokiem, polecam także stronę Stowarzyszenia Przyjaciół Wdzydz www.wdzydze.pl.

Atrakcje Niedźwiadka

- W hotelu: siłownia, sauna, tenis stołowy, bilard, darts, solarium, jacuzzi, wieczorami odbywają się dyskoteki z karaoke czy dancingi z orkiestrą.
- Na terenie hotelu: kregielnia, kort do tenisa ziemnego, pole do minigolfa, nauka jazdy konnej, sauna, basen, boisko do kosza, altana do grillowania, plac zabaw dla dzieci.
- Nad wodą: nauka nurkowania w akwalungu, żeglowne, wypawy na wyspę Ostrów Wielki. Nowo wykończona plaża, z częścią widowiskową przeznaczoną na potrzeby organizowania koncertów, czy też regat (najbliższe 31 lipca), barem i specjalnie przygotowywanymi dla mieszkańców hotelu wieczornymi animacjami.
- W okolicy: Wdzydzki Skansen. Okolica sprzyja uprawianiu niemal wszystkich sportów: można tu jeździć na rowerze, konno, spacerować, pływać kajakami, żagłówkami, wybrać się na rejs statkiem białej floty, a zimą także jeździć na nartach.

Nasi partnerzy. Współpraca, która się opłaca

Wysoka jakość i skuteczność

Salon fryzjersko - kosmetyczny Abacosun z Gdyni od wielu miesięcy przekazuje Czytelnikom „Dziennika Prenumeratora” bony o wartości 100 zł do wykorzystania na dowolne zabiegi w tym salonie. Nagrody te cieszą się dużą popularnością, zwłaszcza wśród pań!

- Klienci, którzy choć jeden raz przekroczyć próg naszego salonu, wcześniej czy później wracają do nas - mówi Marzena Seroczynska, kierownik salonu. - I mówię tak nie dlatego, że jest to moje marzenie... Znam doskonale nasze usługi i jestem głęboko przekonana o ich wysokiej jakości i skuteczności. A tę właśnie cechę klientki zawsze najwyższej sobie cenią. Dlatego panie, które odbierają u nas kupony, stają się naszymi stałymi klientkami. Fakt, że informacja o naszych nagrodach ukazuje się w „Dzienniku Bałtyckim”, że oferta trafia do szerokiej rzeszy na-



Zabiegi w salonie wykonywane są przy użyciu profesjonalnych kosmetyków.

szych potencjalnych klientów.

A jeśli ktoś raz spróbuje... to przy kolejnych wizytach, legitymując się naszą Kartą Klubu Prenumeratora, otrzyma aż 20 procent rabatu na zabiegi i usługi wykupione w karnecie w salonie Abacosun.

Czym się zajmują?

Abacosun od 1995 specjalizuje się w branży solaryjnej oraz kosmetycznej oraz jest dostawcą sprzętu i kosmetyków do ponad 4000 gabinetów w Polsce. Produkty zostały starannie wyselekcjonowane oraz przetestowane pod kątem jakości i skuteczności przed wprowadzeniem na rynek polski. Filozofia firmy opiera się na wytyczeniu wysokich standardów i wprowadzaniu nowości, które są źródłem inspiracji. Klienci firmy mogą liczyć na profesjonalną obsługę, serwis na terenie całego kraju, doradztwo przy doborze sprzętu i w zakresie marketingu. Abacosun prowadzi także szkolenia kosmetyczne indywidualne oraz dla personelu salonów na terenie całej Polski.

Gdzie to jest?

Abacosun

Gdynia (Mały Kack)

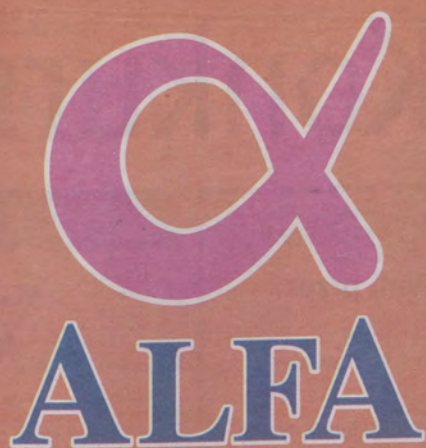
ul. Olgierda 45 (wejście od ul. Wielkopolskiej)

tel. 664 66 20

e - mail: abaco@abacosun.com.pl

Dla klientów indywidualnych

- zabiegi kosmetyczne z wykorzystaniem urządzeń najnowszej generacji oraz profesjonalnych kosmetyków (De Noyle's i Viviane);
- fotopielęgnacja (usuwanie owłosienia);
- profesjonalne solaria;
- usługi fryzjerskie;
- redukcja cellulitu (masaż podskórny);
- wyszczuplanie;
- lifting twarzy i ciała (bezoperacyjny);
- niwelacja zmarszczek i przebarwień (laser, fale radiowe, mikroprądy);
- regeneracja blizn i rozstępów (ultradźwięki, laser, mikroprądy);
- zamykanie naczynek;
- terapie na zmiany trądzikowe (ziemia wulkaniczna, laser);
- zabiegi poprawiające wygląd i kształt piersi;
- klasyczne zabiegi kosmetyczne (depilacja, henna, kosmetyka twarzy i ciała);
- sprzedaż profesjonalnych preparatów do pielęgnacji twarzy i ciała oraz solaryjnych.



Zakupy i kino

Gdańsk, ul. Kołobrzeska 41C

**Letnia
wyprzedaż**

**Zapraszamy
na letnią
wyprzedaż**

**Ceny niższe
nawet o
50%**

Godziny otwarcia:
pon. - sob. 9⁰⁰ - 21⁰⁰
niedziela 10⁰⁰ - 21⁰⁰



**Łap
okazję**

Informacja Centrum
tel. 769 40 00
www.alfacentrum.com.pl

■ Do wygrania mnóstwo nagród ■ Nagroda główna to telewizor

Nasz Wielki Konkurs

KUPON KONKURSOWY DLA PRENUMERATORÓW

Jestem zainteresowany prezentami fundowanymi przez:

- | | | |
|--|---|---|
| ☐ 1 Salon Kosmetyczno-Fryzjerski ABACOSUN | ☐ 5 Borgia | ☐ 9 Hotel Niedźwiadek |
| ☐ 2 Eurotel Autoryzowany Przedstawiciel Sieci ERA | ☐ 6 Chemia - materiały budowlane i wykończeniowe | ☐ 10 Zakład Optyczny Stojałowski |
| ☐ 3 VIVA Club Sopot | ☐ 7 Hotel Pensjonat La Siesta | ☐ 11 Auto Serwis WT Błażewicz |
| ☐ 4 Toyota Chwaszczyno | ☐ 8 Hotel Szydłowski | |

Zapraszamy Państwa do wypełnienia krótkiej ankiety, która posłuży nam do ulepszenia oferty Klubu Prenumeratora.

1. Czy korzysta Pan/Pani z karty Klubu Prenumeratora?
- ☐ TAK
- ☐ NIE

2. Czy oferta Klubu jest dla Pani/Pana atrakcyjna?

A. ☐ TAK i dlatego

☐ atrakcyjne rabaty

☐ atrakcyjne nagrody w konkursach

☐ ...

B. ☐ NIE i dlatego

☐ ...

☐ ...

☐ ...

3. Jakie dodatkowe korzyści powinna oferować Karta Klubu?

☐ dostęp do biletów (np. na mecze, do teatru, itp.)

☐ atrakcyjne ceny na ogłoszenia drobne w „Dzienniku Bałtyckim”

☐ ...

☐ ...

☐ ...

☐ ...

☐ ...

Numer aktualnej umowy (zamówienia) na prenumeratę

nazwisko									
imię									
adres zamieszkania									
kod pocztowy					poczta miejscowość			nr domu	nr lokalu
ulica/wieś					telefon domowy			telefon komórkowy	

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane. podpis

Prenumeruję „Dziennik”: w prenumeracie domowej ☐ w Ruchu SA ☐ na pocztę ☐ w Kolporterze SA ☐

JAK OTRZYMAĆ RABAT I NAGRODĘ

1. Na stronach 2-4 znajduje się oferta rabatowa firm i instytucji.



2. Aby skorzystać z rabatu, wystarczy udać się do danej firmy, której adres widnieje obok, z kartą Klubu Prenumeratora. Dzięki temu można uzyskać atrakcyjne zniżki.



3. Obok kuponu rabatowego znajdują się także informacje, jakie nagrody można otrzymać od danej firmy. Po zapoznaniu się ze wszystkimi propozycjami nagród należy wybrać te, które nas interesują, np. karnet na basen, i zaznaczyć na kuponie obok. Należy skreślić jedno pole przy wybranej firmie.

4. Wypełniony i podpisany kupon należy wyciąć i przesać do Biura Konkursów do 15 sierpnia.



Treść regulaminu dostępna jest w Biurze Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” (Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (58) 301-27-61)

Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania:
Danuta Strzelecka

REDAKCJA

Plan Drukarski

Redaktor naczelny

Redaktor naczelny

Redaktor naczelny

Redaktor naczelny

Redaktor naczelny

Redaktor naczelny

Redaktor naczelny

Redaktor naczelny

Redaktor naczelny

Redaktor naczelny

Redaktor naczelny

Redaktor naczelny

Redaktor naczelny

Redaktor naczelny

Redaktor naczelny

Redaktor naczelny

Redaktor naczelny

Torbę oraz komplet długopisów i pióro z nadrukiem firmowym ufundowane przez Toyotę z Chwaszczyna ul. Gdynska 68 otrzymuje:

■ Marzejon Antoni z Wejherowa Bony po 150 złotych na zakup części ufundowane przez Auto Serwis W.T. Błażewicz z Gdańska, ul. Morzenowa 8 otrzymują:

■ Kotynia Lucjan z Pruszcza Gdańskiego

■ Rozenka Grażyna z Gdyni

Kupony o wartości 75 złotych, ufundowane przez firmę Chemia z Gdańska, ul. Grunwaldzka 48/50 otrzymują:

■ Bojowska Weronika z Gdańska

■ Kostuchowski Andrzej z Wejherowa

■ Kradziecka Barbara z Sopotu

■ Miller Wiesław z Rumi

Karnety na basen, ufundowane przez AQUA Centrum Rekreacyjno-Sportowe przy hotelu POSEJDON z Gdańska, ul. Kapliczna 30 otrzymują:

■ Kłapkowski Jan z Gdyni

■ Wawerska Liliana z Gdańska

Bony o wartości 30 złotych przy zakupie karnetów otrzymują:

■ Danieluk Mieczysław z Tczewa

■ Gałka Elżbieta z Gdańska

■ Kozłowska Wiesława z Gdańska

■ Szczuka Elżbieta z Gdańska

Zestaw Pre-Paid z telefonem + kar-

ta startowa, ufundowany przez Eurotel Autoryzowany Przedstawiciel Sieci ERA z Gdańska, ul. Jaskowa Dolina 57, tel. 520 38 20 otrzymują:

■ Bolin Maria z Gdyni

Pobyty o wartości 100 złotych w hotelu La Siesta w Jastrzębiej Górze otrzymują:

■ Damrad Anna z Gdańska

■ Kosianowicz Czesław z Starogardu Gd.

■ Izabela Mik z Łęgowa

Zaproszenia o wartości 50 złotych, ufundowane przez kawiarnię – restaurację DERBY z Sopotu, ul. Polna 70 otrzymują:

■ Bartmański Maciej z Gdańska

■ Bem Barbara z Sopotu

LISTA NAGRODZONYCH Z UBIEGŁEGO MIESIĄCA

■ Chmielewska Danuta z Gdyni

■ Maksymowicz Elżbieta z Gdańska

■ Mielnicki Zdzisław z Rumi

■ Pilecka Ewa z Rumi

Zaproszenia dla dwóch osób do hotelu Niedźwiadek we Wdzydzach Kiszewskich otrzymują:

■ Łaska Mirosława z Malborka

Bony o wartości 100 złotych, ufundowane przez Salon Kosmetyczno-Fryzjerski ABACOSUN z Gdyni, ul. Wielkopolska otrzymują:

■ Chłudzka Monika z Gdańska

■ Józefowska Maria z Gdańska

■ Woronko Wiesław z Kosakowa

Szydłowski z Gdańska Wrzeszcza, al. Grunwaldzka 114 otrzymuje:

■ Abraham Ewa z Gdyni

Obiad lub kolację dla 2 osób ufundowane przez restaurację VIVA Club Sopot, ul. Mamuski 2 otrzymują:

■ Cynka Alina z Grabowa

■ Skuras Jadwiga z Gdyni

■ Szymczak Danuta z Gdańska

Kupony zniżkowe na 50 złotych do realizacji w Zakładzie Optycznym z Gdańska, ul. Stagienna otrzymują:

■ Kadziński Krzysztof z Gdańska

■ Langowski Roman z Kolbuda

■ Lidzbarska Teresa z Gdańska

■ Sitek Danuta z Gdańska

■ Woźnicka Bożena z Gdańska

Odbiór nagród w siedzibie firmy pod ww. adresami, z wyjątkiem Hotelu Niedźwiadek, które są do odbioru w Biurze Konkursów w Gdańsku tel. (58) 301-27-61

Ołtarza Papieskiego rzeźby

przystanąć, westchnąć do Boga w jakiejś intencji. Dziś album tylko wskaże nam, gdzie trafiły niektóre bożymiki z Kolodziejowego roszadnika.

Tu one są

Na 191 str. rzeźzonego albumu zawarta jest krótka historia powstania i rozproszenia papieskiego ołtarza. Zaraz potem – pierwsza zlokalizowana rzeźba: św. Antoni dłuta Piotra Tyborskiego ze Skórcza, umieszczony w kapliczce w Łubianie. W sercu Kaszub znajdują się jeszcze: św. Józef w Mokrych Łąkach k. Sianowa i Maryja z Jezusem w Styrskiej Budzie. Niedaleko: św. Franciszek w ogrodzie Andrzeja Arendta (autora) w Wejherowie, dwie kapliczki Edmunda Zielińskiego w Wielkim Kacku. Kilka figur znalazło miejsce na Helu: w Chałupach, Kuźnicy, Juracie...

Tadeusz Skutnik



Chrystus Starogardzki – replika XIV-wiecznej rzeźby (207 cm wysokości) umieszczona nad podziwnym wejściem do kościoła św. Mateusza w Starogardzie Gd.
Figura Chrystusa przed Piłatem (197 cm wysokości). Obecnie wraz z tablicą pamiątkową znajduje się w kościele parafialnym w Czarnej Wodzie.
Grupa trzech rzeźb: Chrystus na krzyżu (185 cm wysokości), Maria (175 cm) i św. Jan (183 cm). Rzeźba Chrystusa wzorowana na Krucyfikse Gerona z X wieku z Kolonii. Obecnie znajdują się one w lesie szpęgawskim koło Starogardu Gd. Wszystkie rzeźby wykonał Michał Ostoja - Lniski.

Fot. Rafał Kowalczyk

Zadzwoń

A może znają Państwo inne miejsca, gdzie znalazły schronienie rzeźby z Ołtarza Papieskiego? Prosimy o wiadomość pod nr tel. (058) 3003-354 lub pocztą elektroniczną: t.skutnik@prasa-balt.gda.pl
Za tydzień proponujemy Państwu wycieczkę po Kaszubach śladem przydrożnych kapliczek.



Przy kościele w Chałupach znajduje się figurka Chrystusa upadającego pod krzyżem.

Fot. R. Kościelny

Rzeźbę św. Antoniego z dzieciątkiem, autorstwa Piotra Tyborskiego ze Skórcza, można zobaczyć w Łubianie.

Fot. Marcin Modrzewski



Figura św. Piotra ustawiona przy trakcie wiodącym od kościoła na plażę w Jastarni.

Fot. R. Kościelny

LICZBA ARCHIDIECEZJI

67

tylko procent mieszkańców archidiecezji gdańskiej uważa, że dobrze jest pomagać innym, nawet jeśli samemu nic się z tego nie ma. Z kolei 9,6 procent jest zdania, że każdy powinien liczyć tylko na siebie.

Ewangelia

XVII niedziela zwykła według św. Łukasza (Łk 11,1-13)

Gdy Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył ją, rzekł jeden z uczniów do Niego: Panie, naucz nas się modlić, jak i Jan nauczył swoich uczniów. A On rzekł do nich: Kiedy się modlicie, mówcie: Ojcze, niech się święci Twoje imię; niech przyjdzie Twoje królestwo! Nasze go chleba powszedniego dawaj nam na każdy dzień i przebac nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto nam zawinił; i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie. Dalej mówił do nich: Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: Przyjacielu, użyż mi trzy chleby, bo mój przyjaciel przyszedł do mnie z drogi, a nie mam, co mu podać. Lecz tamten odpowie z wewnątrz: Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci leżą ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie. Mówię wam: Choćby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu natrętna wstanie i da mu, ile potrzebuje. Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą.

Przemienia serce

o. Jarosław Herrmann

- Apostołowie zafascynowani Jezusem wiodli, że spędza On długie godziny na szczerej i pełnej ufności rozmowie z Ojcem w modlitwie samotności. Ujmowali ich też osobowość pokornego, łagodnego i miłosiernego Nauczyciela pełnego wewnętrznej siły, dzięki której ludziom pogrążonym w grzechu przywracał nadzieję. Doświadczyli, że to właśnie modlitwa kształtowała serce i sposób życia Mistrza. Dlatego chociaż sami ukształtowani duchowo w żydowskiej tradycji, prosili Jezusa, aby nauczył ich takiej modlitwy, która jest przemieniającym serce człowieka miłosnym obcowaniem z Bogiem.



Modlitwa napędza spokojem

Bogdan Paszko, słuchacz Szkoły Filozofii im. św. Tomasza z Akwinu

- Modlitwa prowadzi nas do intymnej więzi z naszym Ojcem. Wprowadza nas w relację, która powoduje, że nareszcie zaczynamy żyć. Napędza nasze serce pokojem i miłością. Lecz nasze zranienia, a smutek przemienia w głęboką radość. Radość dziecka, którego Ojciec jest w Niebie. Jest to najcenniejszy dar, jaki możemy otrzymać w swoim życiu. Dar Ducha Jezusa Chrystusa, który woła w naszych sercach: Abba-Ojciec. Jakże trudno nam, ludziom skoncentrowanym na troskach dnia codziennego, uwierzyć w tę wielką obietnicę i prosić o jej spełnienie. „Panie naucz nas się modlić”.



Dobry uczynek. Pomogła mi rodzina z Koszalina Musiałam się czegoś napić

Właśnie wróciłam z Mazur. Pięć godzin jazdy w dusznym pociągu. Tłok, ścisk, nie ma czym oddychać. Padam ze zmęczenia. Idę na przystanek autobusowy zobaczyć, o której godzinie mam transport na osiedle. Niestety, mój autobus właśnie odjechał i muszę czekać przez godzinę. Zaczynam się niepokoić, ponieważ muszę wziąć tabletkę, a nie mam jej czym popić. Suchota w gardle staje się nie do zniesienia.

Pieniądże skończyły mi się już w Olsztynie. Muszę więc liczyć na życzliwość kogoś obcego. Proszę o pomoc osoby stojące przy automacie wydającym napoje. Rodzina Kazimierczaków właśnie analizuje rozkład jazdy pociągów. Wybierają się do domu, do Koszalina. Mama Irena oraz dzieci: Kamila, Karolina, Michał i Basia spędzali wakacje u babci w Gdańsku. Na moją prośbę reagują bardzo życzliwie.

Monika Zboińska



Rodzina Kazimierczaków kupiła napój naszej redakcyjnej koleżance – Monice Zboińskiej.

Fot. Adam Warszawa

Lublewo. A to ciekawe Czas mierzony słońcem

Nietypowy zegar słoneczny można zobaczyć w Lublewie na ścianie kaplicy kościoła pw. Najświętszej Marii Panny. Zabytkowy czasomierz jest zbudowany z litego piaskowca. Powstał w 1680 r. Niecodziennym zegara polega na pionowym ustawieniu cyferblatu. Tęgo typu konstrukcje przeważnie umieszczane są poziomo. Na dodatek godzinę wskazują cyfry starożytności (nie mylić z rzymskimi) - te z cyferblatu zegara w Lublewie).

(ganark)



Zegar słoneczny w Lublewie.

Fot. Arkadiusz Gancarski

TEATR	Tytuł	Godzina/Cena	Gdzie
Sopot	Nie teraz kochanie	21.15	Teatr Kameralny ul. Boh. Monte Cassino tel. 551-39-36
Gdynia	Roxi bar	19	Teatr Muzyczny pl. Grunwaldzki 1 tel. 620 95 21
Gdynia	Życie jest snem Cała Polska czyta dzieciom	20 12	Teatr Miejski ul. Bema 26 tel. 621 02 26
Sopot	Szary anioł	19.30	Teatr Atelier al. Franciszka Mamuski 2 tel. 555-89-06

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kołobrzeka 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Król Artur	11, 12.30, 13.30, 15, 16, 17.30, 18.30, 20, 21	126 min
Fahrenheit 9/11	11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45	112 min
RRRrrrr!!!	11, 13, 15, 17, 19, 21	98 min
Rogate ranczo	11.30	80 min
Złoty zęby	13.15, 15.15, 17.15, 19.15, 21.15	93 min
Amnezja	13.15, 20.30	97 min
Shrek 2	10, 12, 14, 16, 18.15, 20.30	104 min
Laski, czy zabójczy kwiat	18.15	104 min
Harry Potter i więzień Azkabanu (dubbing)	11.15	141 min
Pojutrze	10.45, 20.15	124 min
Troja	15.15	163 min

- tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
- piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł
- seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł
- w studenci do poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł
- poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł
- bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł

TVP 3

HALO TRÓJKA

dzisiaj (niedziela) o 22.10 „Teatry wspaniałe”
o wychowaniu przez teatr, ważnej formie edukacji w szkółce specjalnym
i o II Międzynarodowym Przeglądzie Teatrów Wspaniałych w Tczewie

R E K L A M A

dnk
Druk Markuszewscy Sp. z o.o.

Zatrudni

Kierownika zmiany

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie
- znajomość technologii poligraficznej
- umiejętność organizacji pracy
- komunikatywność i umiejętność kierowania zespołem
- obsługa komputera

będzie dodatkowym atutem

Życiorys zawodowy i list motywacyjny należy składać na adres firmy:
ul. Leszczyńskich 2,
80-464 Gdańsk-Zaspa
lub pocztą elektroniczną
e-mail: info@mmdruk.pl

PRACA

SZUKAM PRACY

PANI, 21 lat, absolwentka studium kosmetycznego szuka pracy w sklepie kosmetycznym, solarium inne, 0-504-548-636

ZDROWIE I URODA

inne

BIOENERGOTERAPIA

Jan Trepper. 661-55-95
Gdynia, 3 Maja 21

Gdynia Clinica Medica

Pogotowie stomatologiczne,
sobota 14.00-20.00, niedziela
10.00-16.00, 661-50-55

inne

POCZTOWO stare kupię.

(0-58) 671-02-07

inne

inne

inne

inne

inne

inne

inne

inne

inne

inne

Skarb w muzeum. Nad Potokiem Oliwskim

Pracowało 12 kowali

Pachną smolowane, sosnowe drewno, szumi Potok Oliwski. Opiekun starej Kuźni Wodnej, Dariusz Wilk uruchamia młot napędzany kołem wodnym. Ważący 250 kg masywny dębowy młot spada z wysokości 40 cm na kowadło 150 uderzeń na minutę. Turyści patrzą z podziwem. Obraca się koło o średnicy 5,5 metra. Ma 44 łopatki. Leci woda. Wszystko drży i huczy. Młot wali w kowadło, ale nie można go zatrzymać, gdyż obluźowały się kliny. Leci woda. Chwila i wszystko wraca do normy.

Na ścianie wiszą metrowe, żelazne szczypty. Służą do wyciągania surowki z pieca.

- Kiedyś w naszej kuźni pracowało dwunastu kowali i przekuwano do dwudziestu ton stali rocznie - opowiada Dariusz Wilk. - Te kleszcze ważą prawie sto kilo. Często, a może sześciu mężczyzn wyjmowało nimi wyroby z pieca. Podziwiamy dwuczęściowy błądunek z trzema

kołami wodnymi, staw młyński, tamę z upustem, obrzynie młoty, miech, piec grzewczy i wielkie nożyce do cięcia żelaza. Nożyce poruszane są małym kołem wodnym o średnicy 3,1 m. Pozwalają na cięcie rozgrzanego żelaza o grubości 40 mm. Jest też woda na wiertarkę.

- Podobnych zabytków techniki jak Kuźnia Wodna na naszym terenie jest niewiele - zapewnia Dariusz Wilk. - Pod koniec XVI wieku, dwa kilometry od katedry zbudowano potężną kuźnię wodną, która w swoim czasie była największym obiektem przemysłowym cysterskiego „księstwa”. Jeszcze w 1830 r. produkcja tego przedsiębiorstwa wynosiła 186 ton różnych wyrobów, czyli około 500 kg dziennie.

Stara kuźnia pracowała już XVI wieku, czynna była do 1947 roku, a po odbudowie w 1978 roku stała się oddziałem Muzeum Techniki w Warszawie.

Grażyna Antoniewicz



Koło ma średnicę 5,5 metra i 44 łopatki.

Dot. Grażyna Antoniewicz

Zwiedzanie

Zabytkowa Kuźnia Wodna, Oliwa ul. Bytowska 1a, dostępna jest dla zwiedzających od poniedziałku do piątku w godz. 10-15, w soboty i niedziele na specjalne zamówienie dla minimum 10-osobowych grup (tel. 0-601 84 22 92 lub 5523151), bilety: 5 zł normalny, 2,5 ulgowy.

KINO	Tytuł	Godzina	Czas
GDANSK	Shrek 2	10, 14, 18.10, 22.15	110 min
Neptun	RRRrrrr!!!	12, 14, 16.15, 18.30, 20.45	98 min
ul. Długa 57	Król Artur	15.50, 20	126 min
tel. 301-82-56	Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		

Helikon	Wilbur chce się zabić	15	90 min
ul. Długa 57	Opięć po polsku	17	95 min
tel. 301-53-31	Dziwaczyna z perłą	18.55	110 min
	Żywot Briana	20.45	110 min
	Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		

Kameralne	RRRrrrr!!!	15.15, 21	111 min
al. Grunwaldzka	Sybilka	17.10	111 min
55/57	Żywot Briana	19.10	121 min
tel. 551-18-56	Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		

Zak	19.07-15.08 prawnia ulgowa - kino nieczynne		
al. Grunwaldzka			
55/57			

Sopot	Król Artur	14, 18.20	126 min
Polonia	Shrek 2	16.30, 20.45	110 min
ul. Boh. Monte Cassino 55/57			
tel. 551-05-34	Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		

Bałtyk	Żywot Briana	15.30	126 min
ul. Bohaterów	RRRrrrr!!!	17.30, 19.30	126 min
Monte Cassino 30	Dziwaczyna z perłą	21.30	126 min
tel. 551-18-56	Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Król Artur	10.15, 11, 13, 14.45, 15.45, 17.30, 18.30, 20.15, 21.15	133 min
Fahrenheit 9/11	12, 14.15, 16.30, 18.45, 21	127 min
RRRrrrr!!!	11, 13.15, 16, 18.15, 20.45	113 min
Shrek 2 - wujcio	12.30, 14.45	110 min
Shrek 2 - dubbing	10, 10.45, 12.15, 13, 14.30, 15.30, 16.45, 17.45, 19	110 min
Amnezja	20.21.30, 22.15	97 min
Laski, czy zabójczy kwiat	17.15	104 min
Harry Potter i więzień Azkabanu	12.45	141 min
Pojutrze	21.30	125 min
Pojutrze doskonały	17, 19.15	113 min
Troja	19.30	163 min
Widzisz z czasem	10.30, 15, 19.30, 21.45	100 min
Złoty zęby	14, 16.15, 18.15, 20.30, 22.30	100 min
Harry Potter i więzień Azkabanu - dubbing	10.15, 11	142 min
Rogate ranczo - dubbing	10	76 min

- pon.-czw. - 14 zł
- pt. do godz. 17 - 14 zł
- pt. do godz. 17 - 17 zł
- sob., nied. i dni świąteczne - 17 zł
- ulgowe (seniorzy i dzieci) pon. 12 lat, studenci, uczniowie - 13 zł
- poranki dla dzieci (sob., nied. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 13 zł
- grupowe (min. 15 osób) - 11 zł
- grupowe (min. 15 osób) - Forum Film - 13 zł
- Multikino - 10 zł
- Godziny otwarcia kas: 9.15

SILVER SCREEN	Tytuł	Godzina	Czas trwania
Centrum Rzywki Gemini, Gdynia, ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl			
	Król Artur	10, 11, 12.30, 13.30, 15, 16.30, 17.30, 19, 20, 21.30, 22.30	126 min
	RRRrrrr!!!	10.05, 12.15, 17.15, 19.30, 21.50	98 min
	Złoty zęby	13.45, 16, 18.15, 20.30, 22.40	93 min
	Widzisz z czasem	10.20, 12.45, 20.15, 22.45	97 min
	Amnezja	13.15, 18.45, 21	98 min
	Przedkret doskonały	12.50, 15.15, 22.35	104 min
	Shrek 2	10.30, 11.30, 13.14, 15.30, 16.45, 18, 19.15, 20.30, 21.45	120 min
	Pojutrze	14.45	135 min
	Harry Potter i więzień Azkabanu - dubbing	10.15, 15.45	141 min
	Rogate ranczo	10.05, 12	76 min

- normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-nied. - 18 zł
- studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-nied. - 15 zł
- grupowe: powyżej 15 osób - do godz. 17 - 11 zł
- dla dzieci do lat 12 i opiekunów (na filmy animowane) - 12 zł
- dla seniorów - 13 zł

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Król Artur	10, 11.15, 12.30, 13.45, 15, 16.15, 17.30, 18.45, 20, 21.15, 22.30	122 min
Fahrenheit 9/11	15.15, 17.15, 19.45, 22.15	127 min
RRRrrrr!!!	10.45, 12.45, 14.45, 16.45, 18.45	98 min
Złoty zęby	16.30, 18.30, 20.30	93 min
Widzisz z czasem	20.15, 22.30	97 min
Amnezja	15.15, 22.30	98 min
Shrek 2	10, 11, 12.13, 14.15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22	104 min
Laski, czy zabójczy kwiat	14.15	104 min
Harry Potter i więzień Azkabanu	12.30, 17.45	141 min
Pojutrze	10.30	125 min
Pojutrze doskonały	20.45	113 min
Troja	11	163 min
Mój brat niedźwiedź	10.15	85 min

- normalne do godz. 17 pon.-pt. - 16 zł do godz. 17 sob.-nied. - 17 zł do godz. 17 pon.-czw. - 17 zł do godz. 17 pt.-nied. - 18 zł
- studenci i uczniowie - 13 zł (pon.-czw i pt. do 17) - 15 zł (pt. do 17 i sob.-nied.)
- seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 11 zł (na filmy Warner Bros, Forum Film i SPI inne ceny)
- bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i SPI inne ceny) - 11 zł (na filmy Warner Bros, Forum Film i SPI inne ceny) - 11 zł, pon.-czw i pt. do godz. 17

Wygraj bilety do kina

Wystarczy w poniedziałek o godz. 10, zadzwonić do redakcji „Dziennika Bałtyckiego” w Gdyni pod numer tel. 660-65-00 oraz odpowiedzieć na pytanie:

Podaj nazwisko aktorki, grającej rolę Ginewry w najnowszej wersji „Króla Artura”.

Pierwszych 5 osób, które podadzą prawidłową odpowiedź i przyjdą z niedzielnym wydaniem, otrzyma bilety do kina.

SILVER SCREEN
CINEMA
Dziennik Bałtycki

Piłka nożna. Chcieli szybko wygrać, by nie uciekł im pociąg

Wielka mała Lechia

Rozmawiamy z Tadeuszem Małolepszym, trenerem piłkarskiej drużyny juniorów młodszego Lechii, która w Zielonej Górze zdobyła mistrzostwo Polski w swojej kategorii wiekowej.

- Tej drużyny mogło nie być

- To prawda. Zespół miał być rok temu rozwiązany, bo w klubie mówili się, że nie jest perspektywiczny. Doszło do burzliwej dyskusji. Zagwarantowałem - stawiając na szali swój autorytet - że wygramy makroregion. Wstał się za mną trener Jerzy Jastrzębowski. I tak drużyna przetrwała. Chciałbym jednak zaznaczyć, że to nie jest tylko mój sukces. Ja ten zespół prowadziłem przez półtora roku i poukładałem kłocki. Kilka dobrych lat poświęcił chłopcom Piotr Czaja, który zaczął z nimi pracę. Poza tym w mistrzowskiej drużynie grało kilku chłopaków z młodszego rocznika, prowadzonego przez Romana Kaczorka. Nie mogę nie wspomnieć o kierowniku drużyny Bogusławie Milerze.

- Trafiliście do bardzo silnej grupy.

- W meczach o poszczególne miejsca wygrywały zespoły z naszej grupy.

- Okazuje się, że lepiej atakować z dalszego miejsca...

- Nie. Po losowaniu byłem zły, że los okazał się dla nas tak złośliwy. Widocznie jednak ten sukces musiał się rodzić w bólach.

- W zespołach rywali grali kadrowicze, których w Lechii brakowało. Czyli zwyciężył zespół, a nie indywidualiści.

- To prawda. W każdym z siedmiu naszych rywali grali reprezentanci kraju. My mieliśmy jednak zgrany, konsekwentny zespół. W zależności od przeciwnika ustalaliśmy taktykę. Najlepiej nam szło 4-4-2, ale z SMS i z Zagłębiem stosowaliśmy ustawienie 4-5-1. Choć w finale - przy



W górnym rzędzie od lewej: Bogusław Miler (kierownik drużyny), Łukasz Uszalewski, Krzysztof Leszek, Marcin Pietrowski, Marek Dębski, Paweł Piotrowski, Marcin Dampc, Michał Banasik, Jakub Kawa, Łukasz Świostek, Gracjan Gacek, Tadeusz Małolepszy (trener).

W dolnym rzędzie od lewej: Grzegorz Kuczyński, Bartosz Bogun, Łukasz Pacocha, Mariusz Dabkiewicz, Mateusz Osowski, Damian Pietrzyński, Daniel Romanowski.

Na zdjęciu brakuje kontuzjowanego Damiana Hirsza, który po pierwszym meczu musiał wrócić do Gdańska.

Dot. Tomasz Gawaliński, Gazeta Lubuska

stanie 1:1 - wstawiłem drugiego napastnika. Chcieliśmy szybko wygrać, co spieszylismy się na pociąg. Przez do grywke musieliśmy zrezygnować z obiadu, a na pociąg i tak zdążyliśmy dzięki kibicom Lechii, którzy na dworzec podwieźli nas samochodami. Za zgodą dyrektora stołowaliśmy się w KFC w Poznaniu, gdzie mieliśmy prziadęk.

- Zdobycie mistrzostwo, czyli o przyszłość Lechii można być spokojnym?

- Bardzo bym tego chciał. Proszę zauważyć, że i w obecnej drużynie seniorów gra wielu wychowanków Lechii.

- Kto ma największe szanse zrobienia kariery?

- To bardzo trudne pytanie. Tego nie da się przewidzieć. Kiedyś w juniorach taki Seba-

stian Miła siedział u mnie na ławce. I nagle eksplodował. Na dziś największe szanse mają Paweł Piotrowski, Krzysztof Leszek, Mateusz Osowski i Daniel Romanowski.

- Dziękuję za rozmowę i gratuluję złotego medalu.

Rozmawiał
Paweł Stankiewicz

Oni zdobyli mistrzostwo

Kadry Lechii, która w Zielonej Górze sięgnęła po mistrzostwo Polski juniorów młodszego. Zawodników ocenia trener Tadeusz Małolepszy.

Michał Banasik (ur. 1. 12. 1987 r.) - rezerwowo obrońca. Ma wszystkie warunki fizyczne, ale zbyt późno zaczął grać w piłkę.

Bartosz Bogun (9. 07. 1987 r.) - rezerwowo pomocnik lub napastnik. Jest u nas krótko, a po za tym ma problemy ze zdrowiem.

Mariusz Dabkiewicz (1. 12. 1987 r.) - do czasu mistrzostw rezerwowo obrońca. Dostał szansę grania, gdyż kontuzjowany jest Łoda i ja wykorzystał.

Marcin Dampc (8. 12. 1987 r.) - obrońca. Jest ostoją defensywy. Nie najlepsze warunki fizyczne nadrobiła szybkością i ustawie-

niem. Za mało dyryguje kolegami z obrony.

Marek Dębski (21. 04. 1987 r.) - napastnik. Strzelec zwycięskiego gola w finale. Na boisko wszedł w drugiej połowie, po to żeby nam wygrać mecz.

Gracjan Gacek (1. 09. 1987 r.) - środkowy pomocnik. Pełni w drużynie rolę rozgrywkowego i wywiązuje się z niej coraz lepiej.

Damian Hirs (18. 08. 1987 r.) - rezerwowo pomocnik. Zagrał kilkanaście minut w pierwszym meczu i poszedł w gips. Zawodnik podatny na kontuzje.

Jakub Kawa (1. 10. 1988 r.) - napastnik. Zabójca dla rywali. Nie-samowicie szybki zawodnik, ma ciąg na bramkę. Zawodnik kadry rocznika 1988.

Grzegorz Kuczyński (10. 02.

1989 r.) - rezerwowo bramkarz. Najmłodszy w zespole. Jako jedyny na turnieju nie zagrał ani minuty, z uwagi na młody wiek. Duży talent.

Krzysztof Leszek (21. 01. 1987 r.) - pierwszy bramkarz i kapitan drużyny. Profesjonalnie podchodzi do tego, co robi.

Mateusz Osowski (4. 07. 1987 r.) - lewy pomocnik. Bardzo dobrze gra lewą nogą. Przyszłość przed nim.

Łukasz Pacocha (13. 01. 1987 r.) - przed finałami rezerwowo obrońca. Na turnieju zagrał dwa pełne mecze, a w dwóch wszedł z ławki i nie zawiodł.

Marcin Pietrowski (1. 03. 1988 r.) - środkowy pomocnik. Nie-szczęśliwy, bo ustawiałem go na środku obrony. Ma duże możliwości rozwojowe.

Damian Pietrzyński (20. 05. 1987 r.) - rezerwowo napastnik. Ma słabe warunki fizyczne, ale pożyteczny dla zespołu.

Paweł Piotrowski (9. 01. 1987 r.) - napastnik. Nasz najlepszy snajper. W makroregionie strzelił 47 goli, a w finałach 5. Ma duże możliwości rozwoju. Z szansami na powołanie do kadry.

Daniel Romanowski (2. 05. 1987 r.) - prawy pomocnik. Ma duże możliwości. Stoi przed szansą gry w kadryze.

Łukasz Świostek (6. 01. 1988 r.) - obrońca. Zagrał świetny mecz w finale, kiedy wyłączył najlepszego napastnika Zagłębia, Damiana Piotrowskiego.

Łukasz Uszalewski (27. 04. 1988 r.) - obrońca. Pozytywna postać w zespole. Gra w kadryze rocznika 1988.

R E K L A M A

SERVIS MASZYN BUDOWLANYCH w Gdańsku zatrudni mechanika maszyn budowlanych. Wymagania: • doświadczenie w naprawach maszyn i urządzeń budowlanych (referencje) • prawo jazdy min. kat. B • dyspozycyjność • komunikatywność • znajomość obsługi komputera (podstawy) • wiek do 40 lat. Przebiegane: • wykształcenie średnie techniczne • znajomość języka niemieckiego lub angielskiego • własny samochód	Oferty pracy (c.v. ze zdjęciem) prosimy składać: Przedsiębiorstwo Techniczne „BAU - SERVIS” 80-394 Gdańsk, ul. Kołobrzeska 30, (wjazd od ul. Krynickiej) pon.-pt. 9.00-15.00 Informacje telefoniczne (058) 761-88-52. 107476A
--	---

MOST Sp. z o.o. zatrudni:

- **Kierownika budowy** z uprawnieniami budowlanymi, wykształcenie wyższe, ze znajomością i praktyką w budownictwie mostowym.
- **Majstra budowy** z uprawnieniami budowlanymi, wykształcenie minimum średnie, ze znajomością i praktyką w budownictwie mostowym.
- **Specjalistę ds. rozliczeń w budownictwie**, z umiejętnością kosztorysowania.
- **Operatorów ciężkiego sprzętu budowlanego.**

Oferty (cv + list motywacyjny) na adres: 81-571 Gdynia, ul. Chwaszczyńska 130 B, tel. (058) 629-76-51, 781-76-80 lub spmst@poczta.onet.pl

14632A

Urząd Miasta Szczecinek

zatrudni
urbanistę lub architekta
z wykształceniem wyższym.

Wymagana dobra znajomość architektonicznych projektowych programów komputerowych (preferowany Auto CAD).
Szczegółowych informacji udziela Kierownik Referatu PPUA -
tel. (0-94) 3714145.

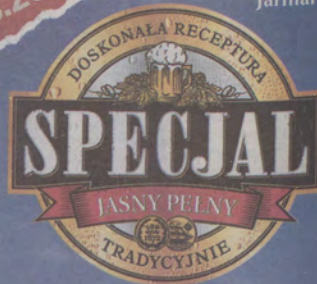
164450A

RMF FM

Patronat radiowy

JARMARK ŚW. DOMINIKA

Gdańsk, 31.07-22.08.2004

Główny
Sponsor
Jarmarku

**Największa plenerowa
impreza w Europie !**
ponad 1100 stoisk kolekcjonerskich,
artystycznych i rzemieślniczych

Najstarsza impreza !
744 letnia tradycja

Najdłuższa impreza !
3 tygodnie zabawy i handlu

Partner:

GDAŃSK
morze możliwości

Patronat medialny:

Dziennik
Bałtyckigdansk.naszemiasto.pl
partner wpp.pl

trojmiasto.pl

Organizacja:



MTG

MIĘDZYNARODOWE
TARGI GDAŃSKIE SA

Gdynia Rumia. Dzieci z dyżurującego w czasie wakacji Przedszkola pod Topolą

Uśmiech proszę



Flot. Tomasz Bole

Magdalena Makowska, Sebastian Labuda, Wojciech Włodarczyk, Piotr Cybulski, Mikołaj Dąbrowski, Gunther Filip, Małgorzata Kornacka, Magdalena Wnuk, Patrycja Pawlik, Norbert Oleksy, Mateusz Śródecki, Oskar Wyrzecki, Aleksandra Tytkowska, Krzysztof Tytkowski, Marta Zdunek, Jakub Błoński, Mateusz Biesze, Michał Labuda, Natalia Zwara, Oliwia Szczęsna, Artur Miork, Mateusz Rudnik, Ewa Włodarczyk, Szymon Racki oraz dzieci z innych rumskich przedszkoli: „Słoneczna Jedyńka” - Kamil Bładowski, Dominika Bolin, Patrycja Bolin, Patryk Kisicki, Wojciech Bartusch; „Kierka” - Michał Golembowski, Aleksandra Łepkowska, Anna Łepkowska; Przedszkole nr 2 - Sylwia Fijałkowska, Mateusz Głodowski, Kamil Kupc oraz „Janowiczek” - Agnieszka Koszala, Marta Janik.

Guzik czasu. Rozdział osiemnasty, w którym żaba dochodzi do wniosku, że dobrze wybrała Ludzie się zmieniają

Z zachmurzonego nieba siał si deszcz. Skrzydła olbrzymiego kruka momentalnie popotyły na wietrze. Ostre szpony mocno trzymały za oliwkowy sweterek. Oliwka drżała z zimna. Bała się. O mamę, która jeszcze przed chwilą leżała nieruchomo na trawniku. O Franka, który siedział gdzieś daleko, uwięziony w wieży na morzu. I o siebie. W końcu była tylko jedną-stoletnią, zmarniętą dziewczynką, którą dzwina żaba prosiła o uratowanie świata.

— Przestań się mazać - żaba zarchotała z kieszeni spodni.

— Lepiej myśl, jak mi pomóc.

— Jesteś wstrętną, zieloną egzystką - chipnęła Oliwka. — Moja mamusia narażała życie, by nas uratować, a ty myślisz tylko o sobie...

— Nie o tylko sobie - odparła żaba. — Jeśli nie dopuścisz do użycia Guzika Czasu, mammy szanse na ocalenie twojej mammy i brata, o tym jego słabo opalonym koleżce nie wspominając. Jak mu tam? Błady Bolo?

Oliwka skinęła głową.

— Zobacz, jak ludzie się

kiem, a chwilę po tym rzucił się na Asadera, by ratować Franka. Oj, nadzieja we mnie rośnie... A ty musisz być tylko bardzo, bardzo się postarać, by nie zgubić przed obli-

czem króla Rega. To przełożony Asadera, władca Królestwa Obojętności. Pewnie siedzi teraz na swym wielkim tronie i wpatruje się w Guzik Czasu. Już mu powiedzieli, że

leci do niego pewna dziewczynka z żabą w kieszeni... No myśl, co zrobi!

Oliwka poczuła się, jak na sprawdzianie z matematyki. Pani pisała zadania na tablicy, a ona zbierała siły by przypomnieć sobie wszystkie wzory.

— Co to znaczy - Królestwo Obojętności? - zapytała.

— To kraina pozbawiona wszelkich uczuć - powiedziała żaba. — Siłą Rega i jego świty jest brak miłości i złości, nienawiści, radości i zniecierpliwienia. Nie ma tam płaczu i śmiechu.

— A gdyby... Oliwka nachyliła się nad żabą.

Wiatr zagłuszał słowa Oliwki, ale żaba zrozumiała.

— No, no - zarchotała z podziwem. — Miałam rację, że cię wybrałam. Odważna jesteś.

Wtedy ogarnęła je cisza. Wiatr ucił. Tafla morza pod nimi zrobiła się zupełnie gładka. Kruk przeraźliwie krzyknął. Woda rozstała się, tworząc głęboki lej.

— Nurkujmyyyyy! - krzyczała żaba. Oliwka nabrała powietrza i zamknęła oczy.

Dorota Abramowicz



Rys. Justa Czaplewsk 1.11

SAMOUCEK ANGIELSKIEGO

Kochane samouczki! Dziś ciąg dalszy lekcji ze Shreka. Pamiętajcie, jak Wroźka Chrestna w zapamiętaniu tańczy podczas „wieczorku integracyjnego”? To był taniec! A jaka muzyka! Holding Out For a Hero (lub w skrócie Hero) cudownie nadaje się do solowego tańca przedświątecznej cioci królowy Flory. Posłuchajcie...

Holding out for a hero

Where have all the good men gone
And where are all the good?
Where's the street-wise Hercules
To fight the rising odds?
Isn't there a white knight upon a fiery steed?
Late at night loss and tum and dream
of what I need

(Chorus)

I need a hero
I'm holding out for a hero „til the end of the night
He's gotta be strong
And he's gotta be fast
And he's gotta be fresh from the fight
I need a hero
I'm holding out for a hero „til the morning light
He's gotta be sure
And it's gotta be soon
And he's gotta be larger than life

Somewhere after midnight
In my wildest fantasy
Somewhere just beyond my reach
There's someone reaching back for me
Racing on the thunder and rising with the heat
It's gonna take a superman to sweep me off my feet
(Chorus)

Enjoy yourselves!
John Smith

Czekając na bohatera

I gdzie się podziwiali wszyscy fajni facci
Gdzież ci wszyscy herosi?
Gdzie jest sprytny Herkules,
co pokona spiętnione trudności?
Czy nie widać gdzieś białego rycerza
Na spienionym, dzielnym rumaku?
Długo w nocy wierzę się w łóżku
I marzę o tym, co serce wskazuje

(Refren)

Chcę bohatera
Wciąż wyczekuję go aż po świt
Ma być mój, i to w mój!
Ma być szybki tak jak nikt
Prosto z pola walki ma przyjść.
Chcę bohatera
Tak, to musi być on
Jak najprędzej, już teraz...
No i musi wprost urodzić zważając z nóg!

Gdzieś, tuż po północy
W najdzikszych mych snach
Gdzieś, gdzie nie sięgam
Ktoś swoją dłoń mi podaje
Przybływa z ogniem błyskawic, żarem bucha
Och, tylko superman mnie w sobie rozkocha.

(Refren) Chęć bohatera... itd.

800 1500 39

tel. 3030 340
przebieżaszczepa.pl

tel. 3030 363

tel. 3030 367

tel. 3030 369

tel. 3030 372

tel. 3030 358

doradzi
magazynu
konwojowy
promocja (patronat)
Biuro Kontrowersji

(w godz. 10:00-16:00)

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą

tel. 0 800 1500 28 (darmowa infolinia)

tel. 3030 256

tel. 3030 258

tel. 3030 259

tel. 3030 260

tel. 3030 261

tel. 3030 262

tel. 3030 263

tel. 3030 264

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

tel. (58) 260-27-74, fax 260-26-60, tel. 300-30-10, fax 300-30-13

Gdynia, ul. Starowiejska 17/2 (redakcja)

tel. (58) 660-45-00, 660-45-01, tel. fax (58) 660-45-02

tel. (58) 660-45-03, 660-45-04 (dla reklam)

Gdynia, ul. Władysława 11/7

tel. 660-45-15, 660-45-16, 660-45-36 do 30, fax 660-45-17

Gdynia, ul. Gwarkowska 141 B (biuro ogłoszeń)

tel. fax (58) 622-74-79

Sopot, ul. Kościuszki 81, tel. fax 551-64-65, tel. 550-40-38

BYDŁO

Chłopcy

Chłopcy

Kartki

Kalendrium

Kalendrium

Lipki

Mabon

Nowy Dł. Gd.

tel. (58) 825-60-12

tel. (58) 825-60-13

tel. (58) 825-60-14

tel. (58) 825-60-15

tel. (58) 825-60-16

tel. (58) 825-60-17

tel. (58) 825-60-18

tel. (58) 825-60-19

tel. (58) 825-60-20

Przez Gd.

Przez Gd.

Przez Gd.

Przez Gd.

Przez Gd.

Przez Gd.

Przez Gd.

Przez Gd.

Przez Gd.

WYDAWCA

POLSKAPRESS sp. z o.o.

80-454 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Pracownia Kształtowania

DRUK

Drukarnia POLSKAPRESS sp. z o.o.

ul. Piłsudskiego 3, tel. 30-02-700, fax 30-02-703

Proj. graficzny - Kształtowanie, tel. 30-02-703

pogoda
na jutro:

dzioł bez opadów



temperatura 20 st.



najlepsza z rana



Bałtyk 17 stopni



wiatr 5 m/s



ponyś na wieczór



dobry warunki



strony SŁONECZNE

Dziennik Bałtycki

25 lipca 2004 niedziela, nr 31



Kombii i Analog

Kolejny weekendowy koncert Muzycznego Lata w Gdańsku zaprezentuje Kombii, jeden z najsłynniejszych zespołów w historii Trójmiasta i Analog, grupę w drodze do sławy. Formacje wystąpią w kolejności alfabetycznej, wymuszonej przez estradową renomę. Analog ma na swoim koncie nagrody na znaczących festiwalach rockowych (Węgorzewo i Big Star). Kombii osiągnęło szczyt krajowej sławy. Wystąpią jako Kombii, co jest efektem sporu ze współzałożycielem zespołu Sławomirem Łosowskim, który nie był zainteresowany reaktywacją. Mimo to warto posłuchać Jana Płuty Grzegorza Skawińskiego i Waldemara Tkaczyka. Zespół był swego czasu prawdziwą fabryką hitów.

niedziela, godz. 20, dawny Plac Zebrań Ludowych, wstęp 2 zł, rodziny wprowadzają dzieci za darmo

(tor)

Bezpieczne lato z NIVEA i WOPR

NASZ PIERWOCYTT
Dziennik Bałtycki
NASZ PIERWOCYTT

Wymarzyłem sobie

Rozmowa z Arkadiuszem Budynkiem, młodszym ratownikiem WOPR z Władysławowa.

- Jesteś ratownikiem, bo...
- Lubię morze, Władysławowo. Gdy byłem mały zawsze obserwowałem ratowników na plaży. Marzyłem sobie, że kiedyś ja też nim zostanę. No i się udało.
- Nie przeraża cię ryzyko związane z twoją pracą?
- Ono mnie wręcz do niej przyciąga! Ratownik musi być odpowiedzialny, zdawać sobie sprawę z niebezpieczeństw na plaży i opanować strach. Pomagamy ludziom nie tylko w wodzie, ale także na lądzie. Lubię, kiedy się dużo dzieje i poziom adrenaliny wzrasta. Gdyby mnie to nie pasjonowało, nie byłbym chyba prawdziwym ratownikiem.
- Czy Twoja dziewczyna nie jest o ciebie zazdrosna?
- Chyba nie... Kiedy jest dużo pracy, to nie ma czasu zwracać uwagi na plażowiczki.
- Twoja ulubiona potrawa?
- Pizza, obojętnie jaką. Zresztą sam bardzo lubię gotować. Myślę, że mężczyźni są lepszymi kucharzami niż kobiety. Są bardziej spontaniczni i nie trzymają się tak kuczno przepisów. W tym leży cały sekret.

(mo)
Fot. Monika C...

Arkadiusz Budynek
■ Wiek - 18 lat
■ Wzrost - 174 cm
■ Waga - 70 kg
■ Znak zodiaku - baran
■ kawaler

Mieczu precyzyjnie tnij

Dom Uphagena w Gdańsku jest kameralnym wnętrzem, w którym sprawdza się każda muzyka wyciszona i nastawiona na bezpośrednie przeżycie. Główną siłą tam przeboje muzyki klasycznej, ale swoje miejsce ma także poezja śpiewana. Bardzo udane koncerty dawał tam trójmiejski autor Tomasz Olszewski, teraz przyszedł czas na resztę kraju. Z akompaniamentem pianisty Bogdana Hołowni zaśpiewa Mieczysław Szczepiński. Wokalista nie boi się wyzwania - z powodzeniem mierzy się z jazzem, soulem, muzyką pop i filmową. Od pewnego czasu swoje imię zastąpił formą „Mieczu”. Waleczność i ostrość tego narzędzia trzeba będzie sprawdzić w praktyce.

niedziela, godz. 19,
Dom Uphagena, ul. Dług
ga 12, rezerwacja tele-
foniczna: 301-23-71
(wew. 12), bilety 4 zł i
8 zł

(tor)



CZYTAŃIE

U Żeromskiego

Może nie na pierwsze, ale na pewno drugie. W niedzielę w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”, milusińscy, którzy tym razem odwiedzają Domek Żeromskiego w Orłowie, będą mieli okazję wpaść z wizytą do krainy smoków.

Na wycieczkę w świat baśni zabierze dzieci Michał Juszcakiewicz, znany chyba wszystkim z programu „Od przedszkola do Opola”. W samo południe przeczyta „Sceny z życia smoków” Beaty Krupskiej. Jest więc okazja do spotkania dobrych i złych bohaterów wesołych i smutnych smoków oraz wybrania się razem z nimi na wielkie przygody. A potem wszystkie wrażenia z wycieczki będzie można namalować...

niedziela, godz. 12, Domek Żeromskiego ul. Orłowski 6, wstęp wolny

(mok)



Od godz. 10
Klub Turystyki Rowerowej Bezkras zaprasza na rajd - Zdobywamy poligon NATO. Start z terenów OSiR przy ul. Grunwaldzkiej 35. A o godz. 11, na wschodniej plaży rozpocznie się mistrzostwa Polski w wypływaniu bursztynu. Zawody odbędą się w 6 kategoriach: VIP-y, dziennikarze, rodzina, turyści, dzieci i uczniowie. Po mistrzostwach na dolnej promenadzie odbędą się wybory Bursztynowej Miss.



O godz. 20.30
wystąpi gwiazda Święta Patrona Lęborka - zespół Żuki. Koncert odbędzie się na placu Pokoju.



O godz. 13
na Jeziorze Raduriskim Dolnym rozpoczną się zawody żeglarskie.



Od godz. 7
jezioro Kramsko Duże w pow. koscierskim będzie miejscem zmagania wędkarzy, którzy walczyć będą o puchar Grzegorza Cyrzana, miejscowego starosty.

Pomysł na niedzielę



Od godz. 19
zacznie się zabawa Country Strong Man w miasteczku Western City. W programie pokazy rodeo i jazdy konnej oraz widowiskowe plenerowe - pojedynki kowbojskie oraz napać na bank. Druga część zabawy to otwarte zawody strong man. Impreza zakończy się biesiadą.



O godz. 16
na boisku sportowym wystąpi m.in. Nasze Strone, Jurci, Bursztynki, Stegna i zespół rodzinny Mirosława Jeki. Przewidziano konkursy łowienia węgorza, zazywania tabaki, wyścig nosiwodów, gwedy kaszubskie. Będzie kuchnia regionalna, stoiska twórców ludowych, pokaz zacierania tabaki.



O godz. 15
odbędzie się pokazy i zawody strongmanów. Wystąpi mistrz świata, Mariusz Pudziałowski. Turyści zobaczą też pokazy ratownictwa morskiego.



Od godz. 14 do 18
na Ryнку Rybackim i dziedzińcu Zamku Książ Pomorskich odbędzie się kolejna edycja Jarmarku Gryfów. Na turyistów będą czekały kramy antykwarne, rękodziełników, twórców ludowych i kolekcjonerów.



O godz. 14
rozpocznie się VI Festyn Kiedewski. W programie konkursy, loteria, występy zespołów folklorystycznych. W części estradowej, obok miejscowych zespołów, zaśpiewa Halina Frąckowiak. Wstęp wolny.

Od godz. 17
w amfiteatrze w parku miejskim odbędzie się koncert zespołów Sisters i Kamraci. Przewidziano też widowisko dla dzieci pt. „Tajemniczy rejs”. Wstęp wolny.



Od godz. 14.30
druga część letniego festynu wakacyjnego z okazji 70-lecia gminy Wejherowo. W programie gry i zabawy dla dzieci, występy dziecięcego zespołu folklorystycznego ze Szkoły Podstawowej w Bolszewie, Kaszebskie Pszty z Reszek, koncert gminnej orkiestry dętej oraz kaszubski kabaret siostr Labudda. Od godz. 19 - zabawa taneczna z zespołem Nastroje z Trójmiasta.



O godz. 20
na plażowej estradzie bawarska przy muzyce tyrolskiej i alpejskiej.



O godz. 20.30
wszyscy miłośnicy muzyki kameralnej powinni odwiedzić kościół Bożego Ciała. Rozpocznie się wówczas koncert, na którym swoje umiejętności zaprezentują: Anna Wierzbicka (sopran), Mariusz Godlewski (baryton) i Andrzej Nanowski (organy). Wstęp wolny.



O godz. 20
na pasażu przy ul. Piłsudskiego odbędzie się koncert zespołu Bambli. Będzie to kolejna impreza z cyklu Letnie granie. Wstęp wolny.

KONCERT

Goście z Białorusi

Tym razem w cyklu Letnich Koncertów Muzyki Promenadowej na Kamiennej Górze odbędzie się nietypowy, bo podwójny koncert muzyki kameralnej. Wystąpią bowiem: kwintet dęty Sonore oraz gość z Białorusi - zespół Gościć. Szeroki repertuar kwintetu zawiera najpiękniejsze utwory od epoki baroku do współczesności.

Natomiast o godz. 17 na scenie w parku na Kamiennej Górze pojawi się Gościća - profesjonalny teatr działający przy Państwowej Telewizji Białoruskiej w Mińsku.

niedziela, godz. 16, park na Kamiennej Górze, wstęp wolny

(mok)

PIKNIK

Na kółkach

Po odwiezieniu kilku miast Polski, przyszedł czas na Gdynię. W niedzielę na parking przy Bulwarze Nadmorskim w Gdyni zjedzie ekipa Plenerowych Targów Motoryzacyjnych „Auto Moto Show Gdynia 2004”.

Impreza ma charakter dużego, rodzinnego i motoryzacyjnego pikniku, który zgromadzi największych dealerów samochodowych w Gdyni.

Wszyscy uczestnicy targów będą mogli wybrać - wypełniając specjalne kupony - „Samochód Gdańska” i „Samochód Gdyni” w następujących klasach: samochodów luksusowych, auto rodzinne i auto firmowe.

niedziela, 25 lipca, parking przy Bulwarze Nadmorskim na końcu al. Piłsudskiego, w godz. 14-20, wstęp wolny

(mok)

POKAZ MODY

Twórczy bałagan

Jola Stoma i Mirek Trymbulak, znani, trójmiejscy projektanci mody zdecydowali się na prowadzenie warsztatów w Centrum Interwencji Artystycznej, działającym od początku wakacji na dworcu SKM w Gdyni. Warsztaty dotyczyły projektowania, szycia i stylizacji. Dla Joli Stomy i Mirka Trymbulaka było to kolejne wyzwanie.

- To duża grupa i trudna młodzież, niektórzy bardzo trudno namówić do skupienia przy pracy, więc codziennie jestem spocona i zmęczona - mówi Jola Stoma. - Myślę jednak, że każdemu należy dać szansę. Reszta, to kwestia wyboru. Może akurat wśród tych dzieciaków ktoś stwierdzi, że projektowanie mody jest tym, w czym chce się realizować. Od wtorku trwały warsztaty z projektowania, szycia i stylizacji. W niedzielę na pokazie o godz. 18 będzie można zobaczyć efekty projektu „Modamator” w CIA i oryginalną kolekcję strojów wieczorowych. Wstęp jest wolny.

(mok)

Zdjęcia Sławomir Ptasznik

OSTATNI SPEKTAKL

Szary Anioł

Dziś ostatnia szansa zobaczenia „Szarego Anioła” Moritza Rinkego w reżyserii Andrzeja Hübnera-Ochod, w wykonaniu Joanny Bogackiej oraz Marka Richtera. Polecamy ten spektakl, mimo że nie jest to ani sztuka łatwa, ani urlopowa. Do przyjemnych też raczej nie należy, ale obejrzenie jej w mistrzowskim wykonaniu daje wiele satysfakcji.

Spektakl opowiada o ostatnich dniach wielkiej aktorki (pierwowzorem jest Marlena Dietrich), która na łożu śmierci wciąż gra Gwiazdę. Jedynym jej widzem, słuchaczem, podobno adeptem sztuki aktorskiej, którego ona daje lekcje - jest niemowa Konstantyn. Tzn. on może mówić, tyle że ona nie dopuszcza go do głosu. Wydaje się jej, że potrafi zagadać nadchodzącą śmierć, może nawet wywinąć się jej. Każde Konstantynowi pakować - przepakowywać - przepakowywać walizy podróżne, wybiera się przecież do Berlina... Tymczasem jej Berlin leży już po drugiej stronie Lety. Ona też to wie, tylko boi się przyznać przed sobą.

niedziela, godz. 19.30, Sopot teatr Atelier im. Agnieszki Osieckiej, al. Franciszka Mamuski 2, bilety: 29 zł, rezerwacja: 0 501 48 30 17, 555 89 06

(tas)



Fot. Adam Warława

Złot Żeglarski

Paradę żaglowców i jachtów na Motławie zakończy się w niedzielę międzynarodowym złot żeglarski Sail Gdańsk - Baltic Sail 2004, który trwał od czwartku. W samo południe od pomostów w gdańskiej marinie i od nabrzeża przy Targu Rybnym odziumie ponad pięćdziesiąt jachtów oraz pięć, niedużych klasycznych żaglowców polskich i szwedzki trójmasztowiec „Baltic Beauty”. Uskrzydlona flotylla popłynęła Motławą i kanałem portowym wyjdzie na morze.

(JAS)



Fot. Adam Warława

PZTPROKOM

Mariusz Fyrstenberg i Marcin Matkowski - zwycięzcy turniejów ATP: Idea Prokom Open 2003 oraz Brasil Open 2004.

OWOCNA WSPÓŁPRACA

PZT PROKOM TEAM to nazwa programu szkoleniowego dla najbardziej uzdolnionych, młodych polskich tenisistek i tenisistów. Prokom Software SA oraz Polski Związek Tenisowy połączyły siły, by stworzyć najbardziej utalentowanym optymalne warunki profesjonalnego treningu.

Marcin Matkowski i Mariusz Fyrstenberg - nasi czołowi reprezentanci - zwycięstwem w ubiegłorocznym turnieju Idea Prokom Open w Sopocie zaznaczyli swoje miejsce na arenie międzynarodowej. Teraz zawodników PZT Prokom Team czeka występ na Igrzyskach Olimpijskich. Życzymy złota w Atenach!

PROKOM
SOFTWARE SA